

REPUBLIKA

ROK XVI

ŁÓDŹ, WTOREK, 18 STYCZNIA 1938 ROKU.

CENA NUMERU 15 GROSZY.

№ 17

BLUM ZRZEKŁ SIĘ MISJI TWORZENIA RZĄDU

Nowy gabinet formuje były premier Chautemps.— Los przyszłego rządu zależy od decyzji socjalistów



BLUM

PARYŻ, 17 stycznia. (PAT). BLUM ZRZEKŁ SIĘ MISJI TWORZENIA GABINETU. Prezydent republiki Lebrun zawezwał do pałacu Elizejskiego b. premiera CHAUTE MPS, KTÓREMU POWIERZYŁ MISJĘ SFORMOWANIA NOWEGO RZĄDU.

Chautemps opuścił pałac Elizejski o godz. 12. Zapytany przez dziennikarzy oświadczył, iż podjął się misji ponownego tworzenia gabinetu powodowany z jednej strony niechęcią odnowienia propozycji prezydenta Republiki z drugiej zaś pragnieniem nieprzedłużania kryzysu gabinetowego.

W dalszym ciągu powiedział Chautemps: Dołożę wszelkich wysiłków aby doprowadzić do końca moją misję. Leon Blum podczas usiłowań utworzenia rządu rzucił myśl

ROZSZERZENIA FRONTU LUDOWEGO NA PŁASZCZYŹNIE NARODOWEJ. Zamiar ten nie mógł być przez niego realizowany. Sądzę jednak, iż należy się go trzymać przy równoczesnym utrzymaniu koncepcji na zasadzie której utworzony został mój poprzedni gabinet, a która polega na zgrupowaniu maksimum dobrej woli Francuzów około zasad uznanych przez powszechne głosowanie. Rozumiem w pełni konieczność zakończenia możliwie najszybciej kryzysu gabinetowego. Uważam jednak że w obecnym wypadku konieczność ta jest mniejsza, gdyż władze sprawują przejściowo ją i moi koledzy z których niektórzy mają wszelkie szanse wejścia do nowego gabinetu. Przed niewielu dniami — zakończył Chautemps — zredagowałem zasady pokoju społecznego. Obecnie zamiarem moim jest

PRZEDŁOŻYĆ PARLAMENTOWI ZASADY POKOJU POLITYCZNEGO.

PARYŻ, 17 stycznia.

(PAT). Po konferencji z Herriotem, Chautemps udał się do siedziby reprezentacji parlamentarnej i komitetu wykonawczego partii radykałów społecznych, gdzie przedstawił warunki, w jakich przyjął misję tworzenia gabinetu i rezultaty swych dotychczasowych rozmów. Chautemps przedstawił następujące wytyczne, jakimi kierować się będzie

PRZYSZŁY GABINET, OPARTY O ZASADY I WIEKŠOŚĆ FRONTU LUDOWEGO.

Premier zaznaczył, że brał pod uwagę

udział socjalistów w rządzie na tych samych warunkach jak i w gabinecie poprzednim i ma nadzieję, że wszystkie partie stowarzyszone pozostaną wiernie większości rządowej. Sprostowawszy następnie szereg nieścisłych poglądów, krążących w związku z jego poprzednim zrzeczeniem się misji tworzenia gabinetu, i co do roli partii radykałów w obecnym kryzysie, Chautemps potwierdził, że

ZAMIERZA PODTRZYMAĆ ZAMIAR BLUMA ROZSZERZENIA FRONTU LUDOWEGO DO GRANIC FRONTU NARODOWEGO.

przy czym podkreślił, iż zamiar ten po-

Z ostatnich chwili

Chautemps nie otrzyma poparcia socjalistów

Rząd ma tworzyć ponownie Blum lub Sarraut

PARYŻ, 17 stycznia.

(PAT). W kołach politycznych panuje przekonanie, że

CHAUTE MPS NIE MOŻE LICZYĆ NA POPARCIE SOCJALISTÓW.

W rozmowie z przedstawicielami prasy Chautemps oświadczył, iż zdaniem jego stanowisko komunistów nie powinno wpłynąć na stosunki pomiędzy radykałami społecznymi a socjalistami. Chautemps uważa, iż mógłby utworzyć rząd nawet bez udziału socjalistów, lecz zrzekł się swej misji, gdyby spotkał się z wyraźną opozycją socjalistów. Gdyby jednak Chautemps zdołał utworzyć rząd, to

POSTARAŁBY SIĘ ZAPEWNIĆ SOBIE WSPÓLPRACĘ BONNET I DELBOS, który zachowałby tekę spraw zagranicznych. Premier objąłby równocześnie tekę spraw wewnętrznych. Urzeczywistnienie wszystkich tych projektów zależne jest jednakże od stanowiska socjalistów.

W razie niepowodzenia misji Chautemps, prezydent Lebrun prawdopodobnie zwróciłby się ponownie do Leona Bluma lub też powierzyłby misję tworzenia rządu Albertowi Sarraut.

BEZ UDZIAŁU KOMUNISTÓW

Radykałowie nie chcą ich dopuścić do udziału w rządzie

PARYŻ, 17 stycznia.

(PAT) Koncepcja „zjednoczenia narodowego i Frontu Ludowego”, postawiona o północy z niedzieli na poniedziałek przez premiera Bluma, przetrwała zaledwie do rana. Misja Bluma, która obejmowała dwa etapy, w ciągu 12 godzin skończyła się niepowodzeniem.

Pierwszy etap, t. j. układ o zjednoczeniu narodowym upadł wskutek odmowy przedstawicieli stronnictw, znajdujących się na prawo od Frontu Ludowego. Zjednoczenie narodowe, nie obejmujące najsilniejszego ugrupowania pracującego, t. zw. federacji republikańskiej spod znaku dep. Marina, byłoby — ich zdaniem — zbyt wąskie. Po zała-

maniu się tej koncepcji na skutek odmowy dep. Reynaud, premier Blum próbował zrealizować koncepcję węższą i stworzyć gabinet na podobieństwo konstrukcji Frontu Ludowego, t. j. gabinet, w którym obok socjalistów i radykałów wzięliby udział komuniści, a nawet przedstawiciele związków zawodowych. Gabinet ten nie mógł dojść do skutku wskutek wyraźnej

NIECHECI RADYKAŁÓW DO WPROWADZENIA KOMUNISTÓW DO RZĄDU.

W tych warunkach Blum zrezygnował ze swej misji i próbę rozwiązania kryzysu pod naciskiem prezydenta republiki podjął z kolei dymisjonowany

premier Chautemps, który zaczął od na-
wiązania do koncepcji premiera Bluma, jako pozwalającej

ROZSZERZYĆ DOTYCHCZASOWĄ WIEKŠOŚĆ FRONTU LUDOWEGO W STRONĘ CENTRUM.

Po szeregu konferencji premier Chautemps udał się ponownie do prezydenta republiki, by rozważyć wspólnie z nim sytuację.

Misja Chautemps napotyka obecnie na najpoważniejsze trudności ze strony socjalistów, którzy nie chcą angażować się w żadne zobowiązania czy to udziału, czy nawet do poparcia gabinetu Chautemps przed obradami naczelnej rady partyjnej, zwołanej telegraficznie na dziś wieczór. W tych warunkach sytuacja wygląda w ten sposób, że zasadnicza decyzja co do dalszego kierunku, w jakim Chautemps miałby poprowadzić swe starania o utworzenie rządu, może zapadnąć dopiero około godz. 3 nad ranem, t. j. po sprecyzowaniu stanowiska socjalistów przez naczelną radę partyjną.

W chwili obecnej uchodzi za rzecz niemal ostatecznie zdecydowaną sprawa

POZOSTAWIENIA KOMUNISTÓW CAŁKOWICIE POZA NAWIASEM WSKŁADANIA KOMBINACJI RZĄDOWYCH.

siadał już w czasie tworzenia swego pierwszego rządu, dla osiągnięcia odprężenia w życiu społecznym i politycznym.

Paryż, 17 stycznia

(Pat) Delegacja lewicy parlamentarnej odbyła dziś zebranie i po zbadaniu poszczególnych faz kryzysu ministerjalnego, uchwalila następującą rezolucję: Delegacja lewicy parlamentarnej, wierna przysiędze z 14 lipca 1935 r. i zdecydowana nie zawodzić woli ludu francuskiego tak jasno wyrażonej w dniu 3 maja 1936 r. potwierdza rezolucję, podjętą 15 stycznia r. b., w której wszystkie ugrupowania frontu ludowego wyrażają gotowość „poparcia rządu frontu



CHAUTE MPS

ludowego opartego o większość frontu ludowego i zdecydowanego realizować program frontu ludowego”.

Należy nadmienić, że przedstawiciele partii radykalno - społecznej zwracali uwagę pozostałym delegatom, że partia ich na nocnym posiedzeniu nie powzięła żadnych uchwał, które by uniemożliwiły utworzenie rządu frontu ludowego.

Paryż, 17 stycznia.

(Pat) Komisja zarządzająca generalnej konfederacji pracy odbyła posiedzenie, po którym deputowany Jauhaux oświadczył, iż komisja postanowiła potwierdzić swe poprzednie rezolucje, ujęte w jednomyślniej uchwale komitetu frontu ludowego i przez uchwałę lewicy parlamentarnej.

Obrady „parlamentu” sowieckiego

Zainscenizowane ataki na komisarzy, którzy popadli w niełaskę.
Skład prezydium najwyższej rady Z.S.R.R.

Moskwa, 17 stycznia.

(PAT) Na dzisiejszym łącznym posiedzeniu rady związku i rady narodowej dokonano wyboru prezydium najwyższej rady ZSRR.

Przewodniczącym prezydium został Kalinin.

Wśród 11 zastępców przewodniczącego prezydium znajdują się przedstawiciele 11 republik związkowych. Są to osobistości drugorzędne i mało znane.

Sekretarzem prezydium wybrano Gorkina, dotychczasowego sekretarza centralnego komitetu wykonawczego ZSRR.

W skład 24, członków prezydium najwyższej rady ZSRR, weszli m. in. Stalin, Beria, Bluecher, Budiennyj, Zdanow, Kosarew, Krupskaja i Sidorow.

Zgodnie z artykułem konstytucji o rozgraniczeniu władzy ustawodawczej i wykonawczej w skład prezydium nie weszli członkowie rządu oraz przewodniczący obu izb i ich zastępcy.

Diety dla deputowanych ustalono w następujących rozmiarach: dla każdego deputowanego tysiąc rubli miesięcznie i 150 rubli dziennie podczas trwania sesji najwyższej rady ZSRR, dla przewodniczącego każdej izby i jego 2 zastępców uchwalono po 300 tysięcy rubli dla każdego rocznie.

Moskwa, 17 stycznia.

(PAT). Na dzisiejszej sesji łącznej rady związku i rady narodowości przyjęto deklarację premiera Mołotowa o złożeniu pełnomocnictw rządowych, wyrażono mu wotum zaufania i polecono przedstawić listę nowego rządu. Przy tym punkcie porządku dziennego wygłosili przemówienia: Zdanow, Baginow, przedstawiciel Azerbejdżanu i Kossior.

Zdanow, omawiając działalność komisariatu spr. zagr., zaatakował konsułów niektórych państw w Leningradzie i zażądał unormowania stosunków konsularnych na podstawie wzajemności.

Zdanow domagał się zdecydowanego stanowiska dyplomacji sowieckiej wobec Japonii i Mandżukuo, atakując w ostrych słowach politykę obu tych państw. Omawiając stosunki sowiecko-francuskie, Zdanow oświadczył, iż nie rozumie, dlaczego Francja, z którą Związek sowiecki pozostaje w bliższych i przyjacielskich stosunkach i z którą zawarł pakt wzajemnej pomocy, pozwala na swoim terytorium na istnienie orga-

nizacji, skierowanych przeciwko ZSRR. Musimy zapytać Francję — mówił Zdanow — czy pakt wzajemnej pomocy istnieje, czy nie istnieje.

Poza tym Zdanow zaatakował komisariat transportu wodnego.

Baginow krytykował działalność komisarza sprawiedliwości — Krylenki. Krylenko, mówił Baginow, zajmował się dawniej turystyką i alpinizmem, a obecnie zajmuje się szachami, sprawami zaś komisariatu zajmuje się tylko dorywczo. Mówca zapytał, kto właściwie stoi na czele komisariatu sprawiedliwości: alpinista, czy komisarz sprawle-

dlowości, zaznaczając, że Krylenko nie powinien wejść w skład nowego rządu.

Kossior podał ostrej krytykę komitetu dostaw państwowych, przemianowany ostatnio na komisariat i kierownika Kolcowa, domagając się jego usunięcia.

Jak wynika z powyższego nie ulega żadnej wątpliwości, że los Krylenki, Kierzencewa i Kolcowa został definitywnie przesadzony.

Następne łączne posiedzenie rady związku i rady narodowości odbędzie się 19 bm. o godz. 14-ej.

Bezwzględna walka z terrorystami arabskimi

Władze brytyjskie zastosowały niezwykle pomysłowe metody

Londyn, 17 stycznia.

(Pat) W walce z terrorem w Palestynie, brytyjskie władze bezpieczeństwa zastosowały obecnie niezwykle pomysłowe i skuteczny fortel, który niejednokrotnie zdołał zmylić czujność bandytów. W tym celu policja posługuje się samochodami ciężarowymi, które wyglądają pozornie na zwyczajne ciężarówki, w rzeczywistości jednak kryją oddziały uzbrojonej policji.

Na opancerzonych ścianach tych samochodów wymalowane są rozmaite towary, worki, jarzyny itd. O zmierzchu samochody te udają się do okolic, gdzie grasują bandyci. Gdy taki samochód zostanie zaatakowany przez terrorystów w opancerzonych ściankach otwierają się nagle okienka, przez które karabiny maszynowe odpowiadają na atak, sięgając spustoszenia wśród nie podejrzewających niczego napastników. Poza tym władze posługują się samochodami przemalowanymi na zwykłe autobusy, w których jako pasażerowie jego jeżdżą policjanci ubrani po cywilnemu.

Władze brytyjskie spodziewają się, że ta metoda położy kres szerzącej się ostatnio pladze ataków na pojazdy na szosach palestyńskich.

Jerozolima, 17 stycznia.

Na 11 kilometrów od Morza Martwego na szosie Jerycho—Jerozolima, terroryści ostrzeliwali dziś karawanę samochodów ciężarowych towarzystwa potasowego. Szofer Izaak Fernbach został ciężko ranny.

Na odcinku Tulkarem—Kalkilia, linii kolejowej haifskiej, terroryści arabscy rozkręcili szyny, które zostały przez nich zawleczone w nieznanym kierunku. Ruch kolejowy przerwany.

Czy rekonstrukcja rządu angielskiego?

Doniesienia włoskie o zamierzonym ustąpieniu Edena

Rzym, 17 stycznia.

(Pat) „Corriere della Sera” donosi z Londynu, że udający się w najbliższych dniach do Berlina podsekretarz stanu w ministerstwie spraw wewnętrznych Geoffrey Lloyd przedstawić ma kanclerzowi Hitlerowi pewne propozycje rządu brytyjskiego, dotyczące porozumienia czterech mocarstw w Europie. W tym samym czasie udać się ma do Rzymu sir Robert Vansittart w podobnej misji. Jednak wobec rozwoju kry-

zysu we Francji, sprawa dojdzie do skutku obu wizyt została w Londynie ponownie wzięta pod rozwagę.

Ponadto „Corriere della Sera” notuje pogłoski, że w najbliższych dniach dojdzie do rekonstrukcji rządu Chamberlaina. Opuszczając miałyby swe stanowisko pierwszy lord admiralacji Duff Cooper oraz minister lotnictwa lord Swinton. Również — zdaniem „Corriere della Sera” — ministrowi Edenowi miałyby zostać powierzone inne stanowisko w rządzie.

Włamywacze zrabowali w Tulonie

12 worków monet złotych

Tulon, 17 stycznia.

(Pat) Włamywacze zrabowali 12 worków, zawierających dziesięć i dwadzieścia franków monety złote na sumę 600.000 franków. Złoto to było przeznaczone dla Banku Francuskiego.

Łotewski minister finansów przybywa dziś do Warszawy

Warszawa, 17 stycznia.

(PAT) We wtorek dnia 18 b. m. przybywa do Warszawy łotewski minister finansów p. Ludwigs Ekis z małżonką, celem złożenia rewizyty p. ministrowi przemysłu i handlu Romanowi, który bawił w ubiegłym roku w Rydze.

Pobyt p. ministra Ekisa w Polsce potrwa 4 dni. W tym czasie p. min. Ekis przyjęty będzie na audiencji przez Pana Prezydenta Rzeczypospolitej oraz złożony wizyty oficjalne m. in. p. wicepremierowi Kwiatkowskiemu, p. ministrowi Romanowi, p. ministrowi opieki społecznej Kościalkowskiemu.

Premier Stojadinowicz u Hitlera

Berlin, 17 stycznia.

(PAT) Dziś przed południem kanclerz Rzeszy Hitler przyjął w pałacu kanclerskim jugosłowiańskiego premiera i ministra spraw zagranicznych Stojadinowicza.

PO RAZ PIERWSZY

RAZEM!!!

Dwaj genialni artyści ekranu i sceny polskiej

Eugeniusz Bodo i Adolf Dymśka

w kapitalnej komedii p. t.

Robert i Bertrand

czyli DWAJ ZŁODZIEJE

Już wkrótce!

Zdarzenia i ludzie

Z Khartum do Addis-Abeby

Reportaż z uciążliwej podróży

Addis-Abeba, w styczniu

Samochód, który oczekuje na nas w Khartum, jest zupełnie nowoczesny, a czarny szofer robi jaknajlepsze wrażenie i znany jest, jako doskonały kierowca. Jakże inaczej wygląda ten sam wóz, gdy po załatwieniu wszystkich formalności celnych powraca po podróży! Jest on wtedy załadowany skrzyniami i kuframi; pasażerowie wsiają dać przez mały otwór, a ludzie mniej wygimnastykowanymi z wielką trudnością dostają się do wnętrza...

Następnie ładuje się jeszcze worki z wodą. Gdy wszystko to zostało już załadowane i w sześciopiętrowym samochodzie zasiadło, a raczej wtoczyło się, dziewięć osób, — nareszcie ruszamy. Wóz wolno mija wąskie uliczki na bazarze, przyczem otacza nas tłum ciekawych. Przejeżdżamy koło mahometanów i cmentarzy i meczetów i posuwając się wzdłuż Nilu, zbliżamy się do pustyni. Ledwie znaleźliśmy się na szerokiej szosie, szofer natychmiast dodał gazu i w szybkim tempie mijamy teraz małe wioski. Koło wieczora okolica staje się samotna, — dotarliśmy już do pustyni. Słońce znika. Jasne reflektory oświetlają drogę. Z daleka widać pływający po Nilu okręt.

Z szybkością 80 kilometrów wje-

żdżamy teraz coraz dalej w głąb pustyni Nubijskiej. Ostatnie oznaki cywilizacji znikają. Przed nami widać nie skończone morze piasku i niebo. Koło północy czarny szofer zatrzymuje samochód i podróżni nie zrażając się wyciem szkali i hien układają się w piasku pustynnym do snu. Wkrótce nadjeżdża drugi samochód i również zatrzymuje się obok nas. Jasne światło reflektorów odstrasza zwierzęta.

Wczesnym rankiem ruszamy w naszą podróż. Z obu stron drogi leżą szkielety wielbłądów, koni i samochodów.

Od czasu do czasu pęka opona, lecz czarny szofer szybko naprawia uszkodzenie. Koło południa spotykamy wielką karawanę wielbłądów. Zatrzymujemy się. Okazuje się, że karawana wyruszyła przed miesiącem z Portu Sudan, a celem jej jest Faszoda. Wkrótce rozpoczął się między nami a kierowcami karawany prawdziwy handel zamienny. Oddajemy im wodę w zamian za owoc lub środki żywnościowe. Nie mamy jednak wiele czasu do stracenia. Żegnamy się zatem i już po dziesięciu minutach straciliśmy karawanę z oczu.

Upał jest nie do zniesienia. Szczęście, że zdobyłem przy wsiadaniu miejsce przy oknie i mogę teraz wychylić głowę i czerpać świeże powietrze. Znowu

zbliża się wieczór. Ognista kula słoneczna znika i gwiazdy ukazują się na horyzoncie.

Niekiedy zdaje nam się, że przed nami leży jakieś osiedle, okazuje się jednak zawsze, że są to wchodzące na horyzoncie gwiazdy, które robią wrażenie światła. O drugiej w nocy nareszcie dojeżdżamy do jakiejś miejscowości. Samochód staje przed gospodą i zmęczeni podróżni udają się na spoczynek. Wczesnym rankiem budzi nas hałas wyjeżdżających samochodów. Kiedy wyszedłem, aby przejść się po osiedlu, ujrzałem w dali kilka łańcuchów górskich, wylaniających się ze zruroku. Są to góry graniczne Abisynii.

Zaopatrzony się w świeże środki żywnościowe i wodę i napełniwszy zbiornik benzyną, ruszamy w dalszą drogę. Krajobraz przedstawia się teraz inaczej. Przejeżdżamy przez górzyste okolice, przypominające stepy, gdzie prawie nie ma dróg. Jedyne szczęście, że upał nie jest już tak dokuczliwy. Szofer musi sobie torować drogę przez pagórki i kamienie. Niekiedy zdarza się, że podróżni muszą wysiąść, pomóc pchać samochód. Po kilku godzinach, koło południa, docieramy znowu do jakiegoś osiedla. Jest to angielsko-sudańska stacja graniczna i celna. Oddajemy paszporty i bagaż do rewizji.

Godzinę później samochód zatrzymuje się jeszcze raz. Osiągnęliśmy linię włoskiej straży granicznej, gdzie znowu odbywa się rewizja paszportów.

O kilka kilometrów za granicą leży miasteczko graniczne Beden-a- dis-

Jakież było nasze zdziwienie, gdy po opuszczeniu tej miejscowości znaleźliśmy się na prawdziwej szosie samochodowej. Wybudowali ją włoscy inżynierowie.

O godzinie jedenastej w nocy przybywamy do największego po stolicy miasta abisyńskiego — Kondar. Tutaj po raz pierwszy nocujemy w prawdziwym hotelu, czystym i bardzo przyzwoicie urządzonej. Porządek i czystość cechuje bowiem Abisyńczyków.

Następnego ranka nie potrzebujemy się już tak spieszyć i dopiero po dokładnym zwiedzeniu miasta, ruszamy w dalszą drogę. Znowu przejeżdżamy przez górzystą okolicę o niskich, gęstych zaroślach. Wszędzie pasą się sta da bydła.

Nie zatrzymując się, z szybkością 70 do 80 kilometrów na godzinę, samochód pędzi wzdłuż nowej szosy do Addis-Abeby.

Droga prowadzi teraz ciągle w górę. Po południu osiągamy wyżynę abisyńską. Szkoła że nie możemy wysiąść i przyjrzyć się życiu ludu abisyńskiego, które dla Europejczyka jest czymś zupełnie nieznanym. Po 57-godzinnej podróży osiągamy o godzinie 10-ej wieczorem stolicę Addis-Abebę, — cel naszej wyprawy. Ponieważ wszyscy podróżni są niezmiernie wyczerpani, udaliśmy się natychmiast na spoczynek. Dopiero następnego dnia będziemy w stanie zwiedzić stolicę Abisynii.

Dr. ...

Rewizja praw obywatelskich w Rumunii

ma być przeprowadzona „zgodnie z traktatem o mniejszościach”. — Zakaz uboju rytualnego w Bukareszcie

Bukareszt, 17 stycznia.

Dzisiaj odbyło się plenarne posiedzenie gabinetu, na którym powzięto decyzję w sprawie rewizji dekretów naturalizacyjnych.

Komunikat, jaki się w tej sprawie ukazał, głosi:

Na posiedzeniu gabinetu rozpatrywano sprawozdanie ministra sprawiedliwości w sprawie nowelizacji dekretu o obywatelstwie, a mianowicie w przedmiocie rewizji udzielonych naturalizacji.

Uchwalono w zakresie rewizji zastanowić procedurę szybką,

DZIAŁAJĄC NA PODSTAWIE USTAWY I „W ZGODZIE Z TRAKTATAMI O MNIEJSZOŚCIACH”.

Władze sądowne wezwane będą do rozpatrywania rewizji naturalizacji w każdym mieście z osobna. Publiczne doniesienia będą dopuszczane.

Bukareszt, 17 stycznia.

Uchodzący za organ rządu dziennik „Poruța Vlăml”, donosi, że burmistrz Bukaresztu wydał zakaz uboju rytualnego

In sam dziennik informuje, że w mieście Balci (Besarabia) miejscowe władze wydały zarządzenia, **ZKAZUJĄCE LUDNOŚCI ŻYDOWSIEJ POSŁUGIWANIA SIĘ JEZYKIEM ŻYDOWSKIM.**

Bukareszt, 17 stycznia.

Rumuński minister sprawiedliwości adw. Mehadinzi przyjął delegację adwokatów-Żydów, która doręczyła mu memoriał o sytuacji żydowskich adwokatów. Delegacja składa się z d-ra S. Singera i m. Weissmanna.

Czerniowce, 17 stycznia.

(PAT) Prasa podaje, że na życzenie prof. Cuzy we wszystkich urzędach rumuńskich zostaną umieszczone „lkonny” z palącymi się przed nimi lampkami.

Co mówił Goga w 1918 roku o prawach obywatelskich dla mniejszości

Paryż, 17 stycznia.

Na zwołanym przez Federację związków żydowskich wiecu protestacyjnym przeciwko prześladowaniom Żydów w Rumunii znany polityk francuski i generał sekretarz Ligi obrony praw człowieka, Henri Jeurnux, odczytał protokół z zebrania tej Ligi w roku 1918

z udziałem delegacji rumuńskiej, w skład której wchodził obecny premier Goga i Tachionescu. Na zebraniu tym Goga oświadczył, że nowa Wielka Rumunia przyzna pełne prawa obywatelskie wszystkim zamieszkałym w granicach jej terytorium Żydom. Zebranie z roku 1918 było publiczne.

Prasa włoska usiłuje usprawiedliwić akcję antysemityczną rządu Gogi

Rzym, 17 stycznia.

„Giornale d' Italia” zamieszcza dłuższą korespondencję z Bukaresztu, omawiającą kwestię żydowską w Rumunii. Autor artykułu podaje, że Rumunia liczy ogółem 18 milionów mieszkańców. Liczba Żydów waha się według różnych obliczeń między 800.000 a półtora miliona (?)

Będąc mniejszością, Żydzi dominują jednak w szeregu istotnych dziedzin życia gospodarczego w kraju, w szczególności w przemyśle, handlu i wolnych zawodach. Np. 65 procent ogólnej liczby 1015 spółek akcyjnych z kapitałem 3,700 milionów lei, kontrolowanych jest przez Żydów. Na 35 miliardów lei, ułokowanych w budownictwie Bukaresztu w la-

tach od 1926 do 1936, 29 miliardów należy do Żydów. Na 14.300 urzędników bankowych i handlowych, 11,200 jest Żydów a 1964 Rumunów. Na ogólną liczbę 3475 adwokatów w Bukareszcie Żydów przypada 1390. Wśród lekarzy, inżynierów i architektów w całym kraju stosunek Żydów przewyższa nawet 65 procent. Poza tym wpływy żydowskie są również bardzo znaczne w prasie, w teatrze i filmie.

W ten sposób „Giornale d' Italia” usiłują usprawiedliwić akcję antysemityczną rządu Gogi, operując przy tym takimi „ściśmymi” cyframi, jak liczba Żydów, którą określa „od 800 tys. do... półtora miliona...”

Paryż, 17 stycznia.

Żydzi, posiadający największe francuskie odznaczenie wojenne „Medaille Militaire”, wystosowali telegram do króla Karola, który również posiada ten

medal. Telegram nawołuje do wspólnej walki w obronie cywilizacji i sprawiedliwości, dzięki której powstała wielka Rumunia i prosi króla by nie dopuścił do tego, aby skazano tysiące rodzin żydowskich na „niezasłużony krzywdzący i okrutny los”.

Paryż, 17 stycznia.

Zwołano wspólną konferencję konsystorza żydowskiego oraz Ligi dla walki z antysemityzmem i rasizmem. Konferencja poświęcona będzie obecnej sytuacji Żydów w Rumunii.

Jerozolima, 17 stycznia.

Żydowskie instytucje w Palestynie odbyły naradę w sprawie sytuacji Żydów w Rumunii. W naradzie wziął udział również b. przewodniczący organizacji syjonistycznej w Rumunii p. S. Kohawi, oraz b. poseł do parlamentu rumuńskiego p. M. Arzi.

Bukareszt, 17 stycznia.

(PAT) W partii konserwatywnej, na której czele stoi p. Grigore Filipescu, nastąpił rozłam. Sekretarz generalny partii Budisteanu, który był jednym z najczynniejszych członków stronnictwa, wraz z licznymi przyjaciółmi opuścił szeregi partii.

Partia konserwatywna, która w okresie przedwojennym odgrywała poważną rolę w życiu politycznym Rumunii, po wojnie straciła niemal całkowicie na znaczeniu i była w ostatnich czasach niejako dodatkiem partii caranistów.

Rejestracji lekarzy według narodowości żądają rasiści

Warszawa, 17 stycznia.

W ostatnim numerze pisma pod nazwą „Nowiny społeczno - lekarskie” organu Związku Lekarzy Państwa Polskiego ukazał się artykuł dr. Juliusza Sas-Wisłowskiego. W artykule tym, autor domaga się przeprowadzenia ogólnej rejestracji lekarzy w Polsce, według narodowości, w celu ustalenia dokładnej liczby lekarzy-Żydów. Poza tym dr. Wisłowski wysunął projekt o pociąganiu do odpowiedzialności tych lekarzy-Żydów, którzy używali imion o brzmieniu słowiańskim.

Czy pakt francusko-sowiecki będzie rozszerzony?

PARYŻ, 17 stycznia.

(PAT). Ministerstwo spraw zagranicznych komunikuje: Jeden z dzienników porannych opublikował pogłoskę, jakoby na ambasadora Francji w Z.S.R.R. wywierany był nacisk, w kierunku spowodowania rozszerzenia paktu francusko-sowieckiego. Min. spr. zagranicznych zaprzecza tym pogłoskom.

Proces hr. Wielopolskiej 31 stycznia

Warszawa, 17 stycznia

Proces hrabiny Wielopolskiej, przebywającej, jak wiadomo, od 5 miesięcy w więzieniu niemieckim, odbędzie się w Berlinie dnia 31 stycznia.

Amant filmowy Karewicz skazany na 5 lat więzienia

Warszawa, 17 stycznia.

W dniu dzisiejszym ogłosił sąd wyrok w sprawie amanta filmowego Zbigniewa Drzymuchowskiego, używającego pseudonimu Andrzej Karewicz. Oskarżony on był o zgwałcenie 13-letniej uczennicy, która przyszła do niego do mieszkania, prosząc o autograf.

Proces toczył się przy drzwiach zamkniętych. Karewicz skazany został na 5 lat więzienia. Oskarżony przebywa w więzieniu od 10 miesięcy.

Delegacja armii niemieckiej w Warszawie

Audiencja u Marsz. Smigłego-Rydza. — Sztabowcy niemieccy pozostaną w Polsce do końca tygodnia

Warszawa, 17 stycznia.

(PAT) Dnia 17 stycznia rano przybyła do Warszawy w odwiedziny do wojska polskiego niemiecka delegacja wojskowa z komendantem akademii wojennej gen. Liebmannem na czele. W skład delegacji wchodził poza tym 4 oficerów. Równocześnie przyjechał polski attache wojskowy w Berlinie ppłk. dypl. Szymański.

Delegacja została powitana na dworcu przez oficerów z ramienia ministerstwa spraw wojskowych i sztabu głównego oraz przedstawicieli ambasady niemieckiej z attache wojskowym ppłk. von Studnitz na czele.

O godz. 11-ej gen. Liebmann wraz ze swą żoną złożył wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza przy asyście kompanii honorowej z chorągwią. Z chwilą przybycia gości orkiestra odegrała oba hymny niemieckie, przy czym gen. Liebmann dokonał przeglądu kompanii honorowej, pozdrawiając ją okrzykiem: „Czołem kompania”. W chwili składania wienca orkiestra odegrała hymn polski. Po skończonej ceremonii delegacja niemiecka złożyła wizytę ministrowi spraw wojskowych gen. Kasprzyckiemu pierwszemu wiceministrowi gen. Gluchowskiemu, szefowi sztabu głównego gen. Stachiewiczowi oraz została przyjęta na audiencję przez P. Marszałka Smigłego-Rydza.

Około godziny 16-ej goście zwiedzili Muzeum Belwederskie. Wieczorem w sali pompejańskiej hotelu Europejskiego odbył się obiad wydany przez ministra spraw wojskowych. Wzięli w nim udział: ambasador niemiecki von Moltke, cała delegacja niemiecka, attache wojskowy ppłk. von Studnitz, jego zastępca kpt. von Brockdorff, wiceminister spraw zagranicznych Szembek, szef sztabu

głównego, pierwszy wiceminister spraw wojskowych, komendant wyższej szkoły wojennej oraz szereg generałów i wyższych oficerów z G. I. S. Z., M. S. Wojsk. i sztabu głównego.

Pobyt sztabowców niemieckich w Polsce potrwa do końca tygodnia.

Zwiedzą oni kolejno wszystkie ważniejsze ośrodki wyszkoleniowe armii polskiej.

Strajk protestacyjny studentów W walce o tytuł inżyniera

Kraków, 17 stycznia.

Jak wiadomo, studenci uczelni politechnicznych a również krakowsk. Akademii Górniczej prowadzą akcję przeciw projektowi ustawy o nadaniu tytułu inżyniera.

Dla poparcia tej akcji studenci Uniwersytetu Jagiellońskiego przeprowadzili wczoraj jednodniowy strajk protestacyjny, w czasie którego w południe odbył się w westybulu Collegium Novum wiec protestacyjny.

Warszawa, 17 stycznia.

Dla wyrażenia swej solidarności studentom Politechniki Warszawskiej, którzy proklamowali strajk protestacyjny przeciwko przyznaniu tytułu inżyniera absolwentom t. zw. szkół technicznych, ogłosiły dzisiaj organizacje studenckie U. J. P. strajk protestacyjny.

Studenci udający się na uczelnię nie byli wpuszczani do gmachu. Rektorat Uniwersytetu dla zapewnienia spokoju, wydał szereg zarządzeń ochronnych, a przed bramą Uniwersytetu dyżurowało przez cały dzień kilku policjantów.

Rozwiązanie karteli w Ameryce zapowiada prezydent Roosevelt

Waszyngton, 17 stycznia.

(PAT). Prezydent Roosevelt oświadczył na konferencji prasowej, że wszystkie holdingi amerykańskie będą musiały ulec rozwiązaniu, albowiem ponoszą one odpowiedzialność za niezdrowe tendencje spekulacyjne oraz zaburzenia w zakresie cen. Tytułem przykładu wymienił prezydent olbrzymią rolę gospodarza, decydującej kontroli towarzystw elektrycznych i wielkich banków w odnośnych gałęziach życia gospodarczego.

Jak wiadomo, w ostatnich dniach prezydent odbył szereg konferencji z wybitnymi kierownikami kapitału amerykańskiego. Jego ostre wystąpienie na konferencji prasowej uważane jest za dowód, że wyniki rozmów z kapitalistami są niezadowolające.

W dalszym ciągu konferencji prasowej, prezydent Roosevelt zapowiedział realizację programu budowy elektrowni publicznych, które pozwolą na skuteczne konkutowanie z przedsiębiorstwami prywatnymi.

Wielka bitwa w prowincji Szantung

Koncentryczny atak wojsk chińskich na Hangezau. — Japonia zerwała stosunki z rządem Czang-Kai-Szeka

Hankou, 17 stycznia

(Pat) Jak donosi agencja chińska Central News z godziny na godzinę oczekiwac należy DECYDUJĄCEJ WALKI W POLUDNIOWEJ CZĘŚCI PROWINCJI SZANTUNG, gdzie obie strony gromadzą olbrzymie siły.

Dowództwo chińskie wydało już wszelkie dyspozycje wobec spodziewanego natarcia Japończyków.

Japońskie władze wojskowe na froncie kolei żelaznej Pekin — Hankou postanowiły nawiązać łączność z wojskami chińskimi, mającymi na celu obronę linii Tientsin — Pukou. W międzyczasie armie chińskie na froncie Pekin — Hankou otrzymały rozkaz zapewnienia obrony linii kolejowej Lunghai.

W północnej części PROWINCJI

KIANGSI TOCZY SIĘ ZACIEKŁA BITWA. W centrum prowincji Anhwei Chińczycy panują nad sytuacją.

Wzdłuż rzeki Jangtse Chińczycy okrążają nadal Wuhu, ważny ośrodek handlowy prowincji Anhwei, położony w odległości 75 klm na północ od Nankinu. W Czekiang wzdłuż wybrzeża wschodniego panuje spokój. Działania wojenne nad rzeką Czentung zostały za wieszono.

Szanghaj, 17 stycznia.

(Pat) Ze strony japońskiej potwierdzają wiadomości o koncentrycznym ataku wojsk chińskich na Hang-Czau.

3 dywizji chińskich osiągnęło Juyand — 10 klm na zachód od Han-Czau.

5 dywizji przybyło do Fuyand (10 klm na południowy zachód od Hang-Czau).

Japończycy czynią przygotowania do odparcia ataków chińskich, wzmacniając znajdujące się tam oddziały.

Tokio, 17 stycznia.

(Pat) Przedstawiciel ministerstwa spraw zagranicznych oświadczył: Deklaracja rządu jest równoznaczna z zerwaniem przez Japonię stosunków dyplomatycznych z rządem Czang-Kai-Szeka. Oznacza ona również zerwanie rokowań pokojowych, które jednakże mogłyby być podjęte na nowo, gdyby Czang-Kai-Szek dał dowody dobrej woli wobec Japonii.

Przy cierpieniach nerek, schorzeniach dróg moczowych, pęcherza moczowego i kieszki stołcowej, naturalna woda gorzka Franciszka-Józefa łagodzi gwałtowne bólesci przy wypróżnieniu, wywierając jednocześnie dobroczynny wpływ na prawidłową przemianę materii.

Gen. Franco przygotowuje ofensywę

Sciąga on nowe posiłki z Maroka. — Ataki powstańców pod Madrytem zostały odparte. — Pożar samolotów w Meknesie

Gibraltar, 17 stycznia.

(Pat) Do Algocirasu nadeszła większa część floty powstańczej i w ciągu najbliższych dni jest spodziewane przybycie deszty jednostek bojowych tejże floty. Jednocześnie nadchodzą transporty świeżych wojsk z Maroka Hiszpańskiego, jak również silne oddziały artylerii polowej, ciężkiej i górskiej oraz jednostki zmotoryzowanych wojsk pancernych. Ta silna koncentracja tłumaczona jest przewidywaną ostateczną ofensywą nacjonalistyczną na Almerie. Jednocześnie zostały wprowadzone po raz pierwszy do neutralnej strefy pomiędzy hiszpańskim miastem La Linea a Gibraltarem patrolami kawalerii, celem uniemożliwienia nielegalnej komunikacji pomiędzy Hiszpanią a Gibraltarem.

Madryt, 17 stycznia.

(Pat) Na odcinku Carabanchel wojska powstańcze rozpoczęły gwałtowne ostrzeliwanie pozycji rządowych. Artyleria rządowa odpowiadała. Na froncie

Strajk generalny w Vera Cruz

Vera Cruz, 17 stycznia.

(PAT) W stanie Vera Cruz wybuchł strajk generalny. Strajk wybuchł na skutek nieporozumień i walki konkurencyjnej między dwoma związkami zawodowymi. Rząd wydał komunikat, w którym zapowiada że zmuszony jest zastosować wyjątkowe środki dla utrzymania w ruchu przedsiębiorstw użyteczności publicznej.

Zona Negusa opuściła Londyn

Londyn, 17 stycznia.

(PAT) Dziś opuściła Londyn, udając się do Jerozolimy b. cesarzowa Abisynii. Na dworcze żegnali ją Heile Selassie oraz liczna kolonia abisyńska. W towarzystwie b. cesarzowej wyjechał ras Kassa i młodszy jej syn. Wyjazd ten przypisywany jest złemu znoszeniu przez b. cesarzową klimatu londyńskiego w czasie zimy.

Groźba powodzi w Kieleckim

Wojsko rozsadza zatory lodowe

Kielce, 17 stycznia.

(PAT) W nocy z niedzieli na poniedziałek mieszkańcy Sandomierza i okolicy zostali zbudzeni hukiem pękających na Wiśle lodów, przypominającym kanonadę armatnią.

W poniedziałek rano lody na Wiśle w woj. kieleckim częściowo ruszyły. W powiecie sandomierskim utworzył się groźny zator długości ok. 6 km. i grubości ok. 30 cm. Ze względu na groźbę

Jarama powstańcy rozpoczęli natarcie na pozycje rządowe koło Pingarrona. Ataki te zostały odparte. Na całym froncie ożywna działalność artylerii.

Madryt, 17 stycznia.

(Pat) Na północy prowincji Guadaluajara baterie rządowe ostrzeliwały tyły nieprzyjaciela. Pewną działalność wykazywało lotnictwo.

Gibraltar, 17 stycznia

(Pat) W centrum wojskowego lotnic-

stwa w Meknesie wybuchł groźny pożar. Z niewiadomej dotychczas przyczyny zapalił się czteromotorowy bombowóz, który uległ całkowitemu zniszczeniu. Poza wspomniany samolot - bombowcem doznały znacznego uszkodzenia jeszcze trzy inne samoloty. Ostatecznie pożar zlikwidowano. Wdrożono natychmiast surowe śledztwo. Istnieją poszlaki że jest to dzieło zbrodniczej ręki.

Cztery katastrofy samochodowe pod Tczewem

na jednym miejscu

Toruń, 17 stycznia.

(PAT) Pod Tczewem wydarzyła się niezwykle katastrofa czterech samochodów, które w krótkich odstępach czasu uległy rozbiciu w tym samym miejscu. W odległości 13 klm. od Tczewa w pobliżu wsi Rudno samochód ciężarowy firmy „Pokolm” z Bydgoszczy przy zjeżdżaniu ze stromej oblodzonej góry zarzucił i wpadł na przydrożne drzewo, które wyrwał z korzeniami. Samochód został zupełnie rozbity, zsofer szczęśliwie wyszedł z katastrofy bez szwanku.

W kilka minut później rozbił się w

podobny sposób o sąsiednie drzewo samochód ciężarowy należący do przedsiębiorstwa przewozowego Dawida Reinholda z Warszawy, przy czym pomocnik zsofera Bolesław Chojnacki doznał tak ciężkich obrażeń, że po przewiezieniu do szpitala w Tczewie zmarł.

Nieco później w tym samym miejscu uległy katastrofie jeszcze dwa inne samochody, jeden ciężarowy, drugi osobowy, na szczęście bez ofiar w ludziach.

Na miejsce tej niebywalej katastrofy przybyły władze śledcze i administracyjne.

Portfel ubezpieczeń „Phoenixa”

przejęty przez PKO. — Uchwały rady ministrów

Warszawa, 17 stycznia

(Pat) W dniu 17 bm odbyło się posiedzenie komitetu ekonomicznego ministrów pod przewodnictwem wicepremiera E. Kwiatkowskiego.

Komitet ekonomiczny wysłuchał sprawozdania wiceprezesa B. G. K. p. Kożuchowskiego, przewodniczącego komisji powołanej do zbadania sytuacji w przemyśle hutniczym i przyjął to sprawozdanie do wiadomości.

Następnie komitet ekonomiczny przyjął do wiadomości przyjęcie przez PKO portfela ubezpieczeń, zawartych za pośrednictwem głównego przedstawiciel-

stwa towarzystwa ubezpieczeniowego „Phoenix” na Polskę, na podstawie umowy, zawartej z kuratorem masy majątkowej i na warunkach w tej umowie ustalonych.

W dalszym ciągu posiedzenia komitet przyjął do wiadomości referat ministra przemysłu i handlu w sprawie wydzielenia z administracji państwowej zarządu portu handlowego w Gdyni, upoważniając ministra przemysłu i handlu do wniesienia odpowiedniego wniosku na radzie ministrów w porozumieniu z ministrem skarbu.

Wreszcie komitet ekonomiczny wysłuchał referatu wiceministra komunikacji J. Piaseckiego o ruchu w węzle kolejowym warszawskim. Odnośnie zepsucia się urządzeń elektrotrakcyjnych na tym węzle — na zasadzie dotychczasowych prac, przeprowadzonych przez komisję, złożoną z wybitnych specjalistów elektryków — Ministerstwo Komunikacji stwierdziło, że uległy uszkodzeniu silniki elektryczne, dostarczone z Anglii. Powstałe z tego powodu trudności są natury przemijającej i zostaną usunięte w ciągu 1 miesiąca, przy czym na mocy udzielonej gwarancji wszelkie straty oraz koszty, związane z naprawą zelektryfikowanego taboru, obciążą fir-

De Valera w Londynie

Rokowania anglo-irlandzkie

Dublin, 17 stycznia.

(Pat) Prasa stołeczna - irlandzka wita z jednomyślnym zadowoleniem wiadomość o wyznaczonym na 17 b. m. spotkaniu w Londynie ministrów irlandzkich z angielskimi. O znaczeniu zamierzonych rokowań świadczy fakt, że delegacjom będą przewodniczyli z jednej strony de Valera, z drugiej — Chamberlain. Rokowania mają objąć całość stosunków pomiędzy obu krajami, wśród których na pierwszy plan wysuwa się problem podziału Irlandii.

Londyn 17 stycznia.

(Pat) Londyn stał dziś pod znakiem de Valery. Gdziekolwiek szef rządu irlandzkiego pojawił się, był on przedmiotem burzliwych i gorących owacyj ze strony licznych w Londynie Irlandczyków. Gdy około 1-ej w południe de Valera wraz z towarzyszącymi mu ministrami irlandzkimi opuścił hotel Picadilly, udając się na Downing Street kilkuset Irlandczyków manifestowało na jego cześć, wznosząc gronkie okrzyki. Na Downing Street oczekiwał jeszcze większy tłum, wiwatując m. część Irlandii, powiewając irlandzkimi flagami narodowymi i wykrzykując: „De Valera nie daj się”, albo „Jedna zielona Irlandia, albo nie”.

Angielski wiceminister spraw wewnętrznych jedzie do Berlina

Berlin, 17 stycznia

(PAT) W bieżącym tygodniu przybędzie do Berlina na zaproszenie niemieckiego Goeringa angielski podsekretarz stanu spraw wewnętrznych — Lloyd. Celem zwiedzenia niemieckich urzędów obrony przeciwlotniczej na terenie c. tej Rzeszy, a przede wszystkim w Berlinie.

Sprawcy ekscesów antyżydowskich przed sądem apelacyjnym w Warszawie

Warszawa, 17 stycznia.

Na wokandzie warszawskiego sądu apelacyjnego znajduje się w przyszłym miesiącu nowe seria spraw o zbrodnie antyżydowskie w miastach prowincjonalnych. M. in. wniesiona została apelacja w sprawie usiłowania wywołania ekscesów antyżydowskich na terenie Zagłębia Dąbrowskiego.

Za podburzającą agitację skazany został niejaki Władysław Michna z pow. będzińskiego. Michna wniósł obecnie skargę apelacyjną.

57 tys. nieślubnych dzieci

Warszawa, 17 stycznia.

Na podstawie danych meldunkowych, opracowano sensacyjne zestawienie, dotyczące nieślubnego macierzyństwa w Polsce.

Na podstawie sprawozdań z szpitali publicznych, domów dla podrzutek i t. p. okazuje się, że w roku 1937 liczba nieślubnych dzieci w Polsce przekracza cyfrę 57.000.

„Pies policyjny”

Nazwa ta została zakazana w Niemczech

Berlin, 17 stycznia.

(PAT) Na mocy wydanego w tych dniach zarządzenia, powszechna dotąd nazwa „pies policyjny” dla określenia psów, używanych w służbie bezpieczeństwa, została zakazana. Zamiast tego wprowadzono określenie „Schutzhunde” t. zn. psy służby bezpieczeństwa. Pod rozporządzeniem widnieje podpis komendanta policji niemieckiej i przywódcy sztafet ochronnych Himmlera.

Całe społeczeństwo musi się zjednoczyć w akcji pomocy zimowej

Z dziejów Łodzi

Dnia 18-go stycznia 1464 roku, biskup Jan Lutek, posiadając prawo dysponowania wsią Łodzią i okolica, na podstawie przywilejów lokacyjnych nadanych przez Władysława Jagiełłę, znalazłszy się w ciężkiej sytuacji finansowej, zastawił Łódź z okolicznymi wsiami Janowi z Oporowa za sumę 1000 florenów węgierskich. Po pół roku dobra łódzkie zostały z rąk magnata wykupione.

Dnia 18-go stycznia 1496 roku biskup Krzesław z Kurowek wyjednał dla Łodzi ustalenie targów i jarmarków, a w roku 1561 biskup Uchański, jeden z największych dobroczyńców Łodzi, jako wsi rolniczej — pozwala łodzianom budować ratusz i jatki oraz sklepy handlowe, a ponadto pozwala korzystać mieszkańcom Łodzi z lasów, głównie widzewskich. Według źródeł historycznych, ratusz wsi rolniczej Łodzi stał w okolicach dzisiejszego kościoła Najświętszej Marii Panny na Starym Mieście.



Styczeń

18

wtorek

Dziś Kat. Sw. Piotra
Jutro Henryka, Marty

Wschód słońca	7.35
Zachód słońca	15.57
Wschód księżyca	19.53
Zachód księżyca	8.39
Długość dnia	11.08
Temperatura	00.42

Krótkie wiadomości

PRZYGOTOWANIA DO AKCJI KOLONII LETNICZ rozpoczęte zostały w Łodzi. Ponieważ w roku bieżącym z kolonii korzystać będzie znacznie większa liczba działów — wojewódzki komitet pomocy dzieciom i młodzieży postanowił już obecnie podjąć starania, by zapewnić sobie odpowiednie fundusze. Tegoroczny plan i budżet opracowane będą w najbliższych dniach.

NAKAZY PŁATNICZE na podatek od psów przygotowuje obecnie wydział podatkowy magistratu. Nakazy te rozesłane zostaną w przyszłym tygodniu. Podkreślić należy, że w roku bieżącym obowiązuje inny statut o podatku od psów, opłaty będą znacznie wyższe aniżeli w roku ubiegłym.

LUSTRACJE SANITARNE w domach łódzkich przeprowadzone będą w bieżącym tygodniu. Ze względu na odwilż i podniesienie się temperatury, władze sanitarne zwrócić szczególną uwagę na należyte utrzymanie podwórz, miejsc ustępowych, śmietników i t. d., by nie stały się one rozsadnikami zarazy.

35 POŻARÓW zanotowano w Łodzi w ubiegłym miesiącu. W tej liczbie straż zarejestrowała 1 pożar duży, 25 małych oraz kilka drobnych wypadków, jak naprz. zapalenie się sadzy w kominku i t. d. Z tej liczby 23 pożary miały miejsce w budynkach mieszkalnych, zaś 7 — w fabrykach.

DODATKOWA KOMISJA POBOROWA dla P.K.U. Łódź-Miasto II urzędować będzie w dniu 31 b. m. w wydziale wojskowym zarządu miejskiego przy ul. Piotrkowskiej Nr. 165. Stawić się winni mężczyźni rocznika 1916, którzy mieszkają na terenie 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13 i 14 kom. policji.

Odwilż trwa

Na najbliższy okres meteorolodzy zapowiadają dalszą odwilż. Nad Polskę bowiem sypią masy ciepłego powietrza morskiego. Wskutek tego, spodziewać się należy dalszego pogorszenia pogody, mianowicie wzrostu zachmurzenia oraz drobnych deszczów przy silnych wiatrach. Pogoda taka utrzyma się jeszcze przez kilka dni. W środkowej części kraju oraz na zachodzie przeciętnie jest od 2 do 3 stopni ciepła. Jedynie na wschodzie notowany jest mróz 2-stopniowy.

Dyżury aptek

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: S. Kon i S-ka — Plac Kościelny 8, A. Charemska — Pomorska 12, W. Wagner i S-ka — Piotrkowska 67, Z. Gorczycki — Przejazd 59, J. Zajączkiewicz i S-ka — Plac Boernera, M. Epstein — Piotrkowska 225, Z. Szymański — ul. Przędzalniana 75.

WYBORY DO RADY MIEJSKIEJ

zostały przesunięte i odbędą się zapewne 26. czerwca roku bież. — Zmiana ordynacji wyborczej

Donosiliśmy kilkakrotnie o zbliżających się wyborach do rady miejskiej w Łodzi. Według pierwotnego projektu wybory miały być rozpisane w końcu lutego, głosowanie zaś miało się odbyć w terminie 90-dniowym — 29 maja.

Jak się obecnie dowiadujemy, w związku z projektowaną zmianą ordynacji wyborczej, terminy te zostały

przesunięte, w ten sposób jednak, że w dalszym ciągu czynią zadość obowiązującej ustawie samorządowej. Wybory do rady miejskiej rozpisane będą w Łodzi w dniu 2 kwietnia, głosowanie zaś odbędzie się w dniu 26 czerwca b. r.

Nowa ordynacja przewidywać ma, że tylko dwie trzecie radnych wybieranych będzie w głosowaniu bezpośred-

nim, pięcioprzymiotnikowym, natomiast jedna trzecia — w głosowaniu pośrednim, przez związki zawodowe oraz organizacje społeczne i gospodarcze.

Największe zainteresowanie budzi oczywiście ten drugi moment — jakie organizacje otrzymają prawo wyboru tej jednej trzeciej, czyli 24 radnych. Jak nas informują, według projektu ministerialnego, do organizacji gospodarczych, które otrzymają prawo wyborcze należeć będą: izba przemysłowo-handlowa, izba rzemieślnicza, izba rolnicza oraz związki właścicieli nieruchomości, do organizacji zawodowych — związki robotnicze, według stanu ich liczebności i związki pracowników umysłowych, zarejestrowane w inspektoracie pracy i wreszcie do organizacji społeczno-zawodowych — izba lekarska, rada adwokacka i stowarzyszenie techników.

Projekt ten może jeszcze ulec zmianie w toku dyskusji sejmowej.

Obrady nad budżetem m. Łodzi

rozpoczną się 31 b. m. — Exposé prez. Godlewskiego

Jak się dowiadujemy, prez. Godlewski rozpiął już sesję budżetową tymczasowej rady miejskiej. Pierwsze plenarne posiedzenie rady odbędzie się w poniedziałek, 31 b. m. Na posiedzeniu tym prez. Godlewski wygłosi exposé budżetowe i zaproponuje przesłanie preliminarza do komisji finansowej. Równocześnie na posiedzeniu tym uchwalony będzie regulamin obrad nad budżetem.

Ponieważ preliminarz odesłany zostanie do komisji, tymczasowa rada miej-

ska poświęci resztę posiedzenia załatwieniu szeregu spraw bieżących, jakie nagromadziły się w czasie długiej przerwy. W związku z tym w przyszłym tygodniu odbędzie się posiedzenia komisji radzieckiej finansowo-budżetowej i do spraw ogólnych.

Jeśli chodzi o budżet, przewidziane jest, że komisja finansowa rozpatrywać go będzie w ciągu trzech tygodni. Co tydzień odbywać się będą 2—3 posiedzenia komisji. W dniu 24 lutego budżet wróci na plenum rady. (i)

NA BUDOWĘ TANICH, MAŁYCH MIESZKAŃ

Łódź otrzymać ma na razie milion zł. — Walka z zadyminianiem miasta. — Budowa wiaduktu kolejowego

Donosiliśmy przed kilku dniami o zamierzeniach magistratu w dziedzinie budownictwa mieszkaniowego.

Akcja polegać ma na tym, że miasto odda tereny pod budowę nowych osiedli mieszkaniowych. Budowę prowadzić będzie Zarząd Miejski bądź sam, bądź też otrzymane na ten cel pieniądze z dwóch źródeł — Banku Gospodarstwa Krajowego oraz ZUS — udzieli w formie długoterminowej pożyczki spółdzielniom, a nawet osobom prywatnym, które zobowiążą się do budowy domów zdrowych, higienicznych, ale małych (1, 2 i 3-izbowych) i tanich mieszkań.

Ponieważ sprawa jest pilna, gdyż sezon budowlany rozpocznie się za trzy miesiące, a poczynić należy urzędowo poważne przygotowania — na sobotę wyznaczone zostało specjalne posiedzenie przedstawicieli zainteresowanych wydziałów — technicznego, opieki społecznej, gospodarczego oraz biura planu regionalnego. Na posiedzeniu tym wyznaczone będą tereny pod

przyszłe osiedla oraz ustalony charakter osiedli i domów blokowych, które tam powstaną. Roboty rozpocząć się mają już w pierwszych dniach kwietnia.

W związku z tym udaje się dziś do Warszawy z ramienia Zarządu Miejskiego nac. inż. Rybołowicz, który przeprowadzi pertraktacje z BGK i ZUS w sprawie kredytów na prace budowlane. Uchodzi za pewne, że Łódź otrzyma na ten cel, na początek, 1 milion złotych. Nacz. Rybołowicz wskazuje na konieczność wyasygnowania znacznie większej kwoty, a także przeznaczenia na ten cel większości sum, jakie Łódź otrzyma z BGK na budownictwo mieszkaniowe na rok bieżący.

Równocześnie, jak nas informują, nac. inż. Rybołowicz odbędzie w Warszawie konferencję w sprawie walki z zadyminianiem miasta, która w Łodzi, ze względu na liczne zakłady przemysłowe, jest szczególnie konieczna. Dotychczas wszelkie wysiłki w tym kierunku nie dawały rezultatów, nie ma bowiem ustawowego przymusu oddymiania

miast. Projekt ustawy został już dość dawno opracowany przez wydział inżynierii sanitarnej Ministerstwa Spraw Wojskowych, ale dotychczas nie został uzgodniony między zainteresowanymi stronami, a tym samym nie mógł być przekazany sejmowi do uchwalenia. Chodzi więc o pchnięcie tej sprawy z martwego punktu.

Łódź, która ma wyjątkowo mało zieleni, która odgrywa rolę jakgdyby płuc wielkiego miasta, szczególnie cierpi wskutek zadyminiania powietrza. Na terenie Łodzi zaobserwowano kilkanaście kominów, specjalnie dokuczliwych wskutek wadliwej konstrukcji kotłów i nieracjonalnego spalania.

Niezależnie od konferencji, jakie nac. Rybołowicz przeprowadzi na ten temat w ministerstwie, zwróci on elektrownię warszawską, która zainstalowała urządzenia najnowszej typu, zapobiegające zadyminianiu miasta.

I wreszcie nac. Rybołowicz odbędzie konferencję w dyrekcji kolei państwowych w sprawie kontynuowania robót na przejazdach kolejowych w Łodzi. W pierwszym rzędzie chodzi o wykończenie wiaduktu kolejowego na ul. Tramwajowej i Wysokiej. Według planów, wiadukt ten powinien być oddany do użytku już na jesieni b. r., o ile dyrekcja PKP wyasygnuje odpowiednie fundusze na dokończenie prac.

Poza tym omówiona będzie sprawa budowy przejścia przez tory na przejeździe kolejowym na ul. Srebrzyńskiej oraz budowa wiaduktu kolejowego na ul. Rzgowskiej. (i)

Echa napaści na Słonimskiego

Znani literaci zrywają z pismem, podpisywanym przez p. Iphorskiego

Znani literaci Melchior Wańkowicz i Zygmunt Nowakowski zawiadomili redakcję tygodnika „Kronika Polski i Świata”, że po napaści na Antoniego Słonimskiego, dokonanej przez p. Iphorskiego, podpisującego „Kronikę” jako

redaktor odpowiedzialny, nie mogą nadal pozostać współpracownikami tego tygodnika. Panowie Wańkowicz i Nowakowski zażądali zwrotu rękopisów, przesłanych już redakcji „Kroniki”.

Kontrola ruchu ulicznego przez lotne patrole policyjne

Wczoraj, zgodnie z naszą zapowiedzią, rozpoczęła się w Łodzi lotna kontrola ruchu ulicznego, na tych zwłaszcza ulicach, na których ruch ma największe nasilenie. Specjalne patrole policji, wspomagane przez motocyklistów wyruszyły na miasto. Zwracano uwagę nawet na najmniejsze przekroczenia i słusznie, gdyż to jest jedyny bodaj sposób likwidowania chaosu i anarchii, panujących na jezdniach i chodnikach.

Kary sypały się jak z rogu obfitości. W ciągu dnia wczorajszego ukarano 40 woźniców grzywnami na mocy mandatów doraźnych, w kilku zaś wypadkach sporządzono protokoły.

Kontrola ulic odbywać się będzie codziennie aż wreszcie zapanuje ład i porządek na jezdniach, a tym samym zmniejszy się do minimum ilość niebezpiecznych wypadków. (i)

Radni przed sądem
Rozprawa została odroczone

Sprawy Goliński—Szulc i Szulc—Goliński, echa pierwszego posiedzenia rady miejskiej, już kilka razy spadały z wokandy. W związku z tymi terminami donosiliśmy obszernie, na czym polega ich tło.

Po ostatnio odroczonej sprawie z oskarżenia radnego socjalistycznego przeciwko Szulcowi, wczoraj znalazła się na wokandzie sprawa z oskarżenia radnego z Obozu Narodowego i znów, z powodu niestawiennictwa kilku świadków — została odroczone. (i).

Pełna tabela wygranych

9-go dnia ciągnięcia IV-iej klasy 40 Loterii Państwowej

(TABELA NIEURZĘDOWA — BEZ GWARANCJI).

5,000 zł. — 164791.
 50,000 zł. — 120324.
 30,000 zł. — 38988, 123257, 135421.
 10,000 zł. — 123674, 145667, 149742.
 5,000 zł. — 19528.
 2,000 zł. — 2619, 30002, 17189, 20852, 25667, 26427, 62142, 69162, 118729, 127950, 153487, 179785, 189704.
 1,000 zł. — 18355, 28367, 35159, 51203 59283, 63007, 63498, 64914, 88129, 93248, 100032, 110979, 117331, 117503, 135278, 139510, 141687, 142164, 143351, 147516, 152566, 159028, 171805, 175796, 178351, 185669, 189610, 189621, 191818, 193760.

Po zł. 200.

114 238 97 377 91 681 752 63 904 1097 269
 97 338 44 440 559 741 915 2040 131 294 419 26
 564 651 701 3209 65 350 458 534 851 980 96 4129
 44 283 375 591 707 38 903 871 5056 359 563 762
 819 931 6020 98 151 351 69 524 64 84 745 7000
 253 338 424 890 8020 35 167 245 316 415 21 512
 71 736 814 81 934 9191 88 389 712

Po zł. 200.

10028 546 796 856 930 11395 740 980 12001 87
 192 363 552 616 771 918 25 13341 72 643 916
 14387 423 607 27 732 958 15124 70 220 549 761
 896 16038 149 210 438 83 706 45 956 17100 236 43
 76 370 651 59 75 715 933 72 18198 239 621 45 59
 715 960 19020 264 384 89 424 676 744.

Po zł. 200.

20630 814 21154 65 260 75 349 440 64 703 12
 945 22222 377 23072 288 414 55 6 535 800 24032
 153 506 640 879 25245 87 93 311 63 637 801 922
 37 26011 327 53 418 39 516 720 80 837 523 27165
 206 29 318 59 78 439 50 506 54 614 920 48 28177
 474 901. 29082 91 169 99 369 79 493 582 973 7.

Po zł. 200.

30100 14 65 435 51 549 850 31029 273 313 411
 88 95 815 41 957 94 32028 69 117 48 301 544 658
 730 33009 19 100 35 67 92 265 320 400 77 573 735
 34019 84 107 308 481 702 35203 322 56 95 429 662
 741 65 824 36075 189 238 361 438 99 648 747
 37032 178 206 34 94 317 493 804 24 38353 401
 93 572 794 973 39188 241 80 343 93 549 645 86
 770 977.

Po zł. 200.

40004 27 122 283 355 525 734 896 41179 248
 474 650 830 908 42094 143 99 217 26 534 46 756
 820 43323 61 435 828 35 44303 451 97 602 877
 45057 128 74 343 96 445 724 864 947 46009 179
 89 94 257 75 403 514 775 986 47112 69 496 713
 48093 211 51 336 53 503 701 46 841 64 49597 640
 744 938.

Po zł. 200.

50061 116 98 247 415 30 517 817 51003 24 72
 216 18 36 492 501 52113 256 316 583 812 937
 53035 127 64 572 617 54039 91 138 404 383 611
 842 969 55022 469 627 30 44 831 56055 149 279
 330 64 7 79 414 15 511 715 57030 133 93 232 422
 58112 87 326 55 465 576 652 741 914 59042 61
 168 279 98 342 67 483 548 771 873.

Po zł. 200.

60090 232 41 311 445 86 639 749 815 24 61060
 86 150 505 793 901 62176 311 852 3 63086 121
 45 62 228 39 318 497 759 64071 98 85 213 54
 341 460 666 765 987 65524 607 16 854 91 936
 66020 302 635 44 67 879 666 67289 93 4 314 419
 68088 489 623 76 710 69472 647 828.

Po zł. 200.

70047 563 739 68 85 823 70 959 71115 301 33
 72 78 452 892 3 72301 492 717 995 73054 82 155
 285 405 46 533 49 94 721 74235 43 859 65 962 70
 75058 457 77 702 930 68 76011 354 533 602 23
 863 77448 614 45 716 810 939 425 78002 228 208
 542 88 609 32 916 60 5 79020 307 699 828 73
 83 984.

Po zł. 200.

80125 37 496 638 62 700 32 982 81186 307 323
 6 59 78 465 501 655 711 886 905 82263 310 48
 411 71 559 648 83038 51 116 59 257 653 799 842
 977 84018 46 84 115 364 84 452 526 773 912 85165
 255 494 735 83 811 86294 314 586 95 565 87174
 534 47 53 669 853 915 88006 203 432 586 606
 874 89010 280 436 766.

Po zł. 200.

90094 6 99 153 246 356 480 506 31 773 821 71
 91073 92 103 331 53 78 540 71 616 78 897 912
 92098 206 57 312 27 53 429 32 809 79 86 93132
 62 336 439 541 80 688 723 32 94102 23 98 325
 482 624 727 939 98 95171 227 70 94 341 69 80
 437 518 698 99 994 96086 81 377 403 63 700 46
 68 801 928 97008 248 304 460 2 602 763 98215
 86 313 77 98 465 615 54 88 700 86 94 812 918
 99072 139 67 434 502 678 839.

Po zł. 200.

100415 732 976 101037 80 132 49 219 323 700
 24 984 102070 134 259 87 308 407 12 631 823
 103446 80 962 104008 87 126 83 218 351 62 567
 689 862 908 20 105119 94 280 325 57 482 556 70
 106036 58 87 105 32 256 317 660 819 48 914
 107104 12 202 411 58 811 39 75 108024 61 76
 218 303 7 45 55 465 666 804 964 109069 155 319
 606 68 828 58

Po zł. 200.

110006 282 364 565 685 849 955 111086 110
 77 258 85 380 442 566 669 733 819 112014 31 76
 328 30 414 553 781 985 113363 442 537 628 38
 845 88 114001 119 42 50 233 427 35 54 589 611
 769 826 115042 132 395 641 701 29 858 116064
 46 59 676 80 792 955 117007 182 255 86 447
 533 62 118003 7 85 237 617 704 119144 65 203
 53 308 84 435 585 879 910 25

Po zł. 200.

120032 515 647 867 86 99 121104 423 538 669
 77 726 831 52 122015 82 285 596 627 31 71 829
 976 123337 358 573 83 855 950 124107 290 396 627
 38 978 125155 87 233 451 566 83 741 72 91 879
 930 126095 221 662 76 745 853 5 914 93 127071
 367 478 96 592 769 837 921 99 128033 452 616
 868 90 129051 85 128 44 320 486 586 724
 831 914 55

Po zł. 200.

130025 96 318 84 693 723 131009 157 223 323
 454 570 710 928 132152 752 71 133068 135 345
 515 737 42 77 726 953 134035 60 312 461 4 597
 668 713 961 135155 255 341 884 136012 16 45 114
 40 480 855 137016 219 408 512 28 621 654 138073
 236 320 464 570 139175 502 32 353 70 727
 925 31 7 63

140145 96 245 65 318 719 33 141175 241 341
 491 568 610 68 948 68 142088 217 436 767 858
 926 143309 571 732 820 923 41 144157 225 51 8
 540 638 62 85 95 901 12 79 145069 473 530 624
 33 914 43 146058 194 228 31 316 32 428 525 98
 637 721 942 147099 478 92 612 701 10 50 79 882
 92 148032 77 150 450 512 639 772 993 149102
 275 345 413 577 740
 150074 223 87 426 35 62 86 554 670 842 940
 7 68 151558 602 726 54 802 93 152055 69 109 47
 314 80 419 546 640 774 153643 50 4 884 998
 154038 141 322 513 625 767 155084 158 243 523
 31 5 47 604 774 862 942 8 156103 48 83 378 456
 758 157082 252 70 92 379 573 619 770 930 48
 158055 192 218 344 468 517 890 159135 73 99 304
 12 68 409 46 50 563 725 909 44 88
 160178 573 762 850 946 86 96 161329 426 715
 85 162183 323 560 95 163006 212 589 601 709

113895, 118915, 143865, 144118, 146182,
 161888, 161125, 162257, 182274, 182735,
 187094, 190466.
 Po zł. 200.
 52 249 774 855 1244 55 351 794 914 63 2091
 209 887 3124 223 374 545 4013 21 106 256 355 798
 811 5423 623 6136 581 687 810 7371 528 8017 9015
 454 561 973.
 10285 945 11220 611 12502 13037 273 615 58
 14271 469 760 15383 475 613 16040 318 32 76 947
 17003 147 80 486 592 18215 55 509 20 19285 853 74.
 20048 143 45 201 350 490 914 21095 22813 23235
 485 733 24434 25140 393 525 659 962 86 26209 393
 617 27379 595 646 81 794 28475 615 718 29113 954.
 30312 406 576 951 31213 350 32094 110 494 725
 942 33034 85 113 19 259 433 582 723 34265 366 497

2 wielkie wygrane IV kl. 40 Loterii

zł. 50.000

na nr. 120324

oraz

zł. 30.000

na nr. 135421

padły w 10-tym dniu ciągnięcia

„WOLANOWA

867 92 164228 331 409 20 75 578 601 721 69
 165055 78 105 204 366 685 711 166070 240 3 327
 53 95 448 89 530 65 754 975 167126 9 217 79
 316 702 864 931 60 168128 502 73 9 606 65 169005
 43 62 102 38 300 24 748 930
 170141 221 78 409 522 666 42 7506 819 76
 88 171029 136 369 401 516 730 66 984 172089 222
 79 303 92 406 512 712 173008 192 260 2 312 25
 64 511 620 9 706 174030 46 169 325 78 438 75
 745 840 970 175182 367 422 83 828 72 997 176170
 97 348 75 414 99 579 874 987 177038 59 249 325
 421 712 97 974 178074 129 36 233 411 39 715 44
 68 864 918 179007 149 64 216 23 869 922 73
 180072 291 359 85 635 837 929 81 181078 141
 211 363 89 453 594 735 943 5 182186 30 7 495
 623 796 183193 366 67 761 893 980 184308 549
 613 69 775 830 51 914 185249 56 640 748 55 953
 83 186007 589 694 827 913 187192 223 72 581

ZAWSZE I WSZEDZIE PAMIĘTAJ że szczęście sprzyja kolekturze

KAFTALA

ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 54.

188150 767 75 996 189149 272 316 409 584 610
 91 808 983
 190175 303 498 559 74 610 719 33 97 191013
 17 40 364 463 83 559 669 711 808 43 192107 286
 355 76 193343 425 648 848 949 194266 392 695

896 935 40 63 75038 304 737 76415 540 835 58
 77402 82 78869 80 79043 47 341 545 907 57.
 80010 113 254 340 444 592 691 81100 219 384
 520 48 60 772 958 82251 393 835 955 97 83054 359
 403 504 642 751 850 84014 219 697 803 45 74 85040
 425 76 721 86130 401 502 901 11 14 87159 568 90
 775 88033 399 497 740 45 828 89041 49 68 277 644
 981 89.
 90413 66 765 872 91273 438 665 818 92096 253
 403 744 85 93499 589 740 878 993 94204 31 65 666
 850 95070 475 698 94 880 96344 516 22 61 730 913
 95 97959 92 98496 757 957 99146 54 71 225 395 613
 68 951.
 100227 327 634 45 745 101083 260 443 88 760
 102402 39 81 740 103080 104 259 448 606 811
 104152 362 482 500 105493 898 106054 454 943
 107426 506 637 926 108598 600 81 109094 136 306
 432 60 864.

Kronika radiowa

WIELKI KONKURS ZIMOWY POLSK. RADIA.
 Uwaga! Każdy radioabonent może w każdej chwili przystąpić do wielkiego konkursu zimowego Polskiego Radia, uzyskując szanse zdobycia luksusowej czteroosobowej limuzyny, podróży zamorskich i lotniczych, wysokiej klasy odbiorników i setek innych cennych nagród!
 Szczegóły i kupony konkursowe znajdują państwo w tygodniku „Antena”, który jest do nabycia we wszystkich placówkach „Ruchu”. Prenumeratę „Anteny” w kwocie złotych 4 kwartałnie lub 1 zł. 40. gr. miesięcznie przyjmują wszystkie urzędy pocztowe oraz administracja „Anteny”, Warszawa, Chmielna 62.

STYCZNIOWE AKORDY.
 Dnia 18 stycznia t. j. we wtorek, o godzinie 18.25 nadaje Rozgłośnia Łódzka audycję literacką p. t. „Styczniowe akordy”, poświęconą 75-le-

ciu Powstania Styczniowego. Będzie to poemantem (między innymi fragment „Dyktatora” Jerzego Żuławskiego, fragment pism Józefa Piłsudskiego), poprzedzony słowem wstępnym, które wygłosi wice-prezydent Antoni Paćzek.
 W audycji tej, opracowanej przez dr. Jerzego Ronarda Bujarskiego, wystąpią artyści sceni łódzkiej.

W PUSTYNI TRYPOLISU.
 O współczesnym Trypolisie — wspaniale rozwijającej się kolonii włoskiej, która z piaszczystej wypalanej słońcem pustyni staje się krajem ustatnym kwitnącymi owsami — mówić będzie dyr. Bohdan Pawłowicz w oryginalnym felietonie dźwiękowym p. t. „W pustyni Trypolisu” w dniu 18 b. m. o godz. 17.00—17.15.
 Felieton nadany będzie na wszystkie stacje polskie.

Grand-Kino Najgłośniejsza komedia doby obecnej

„Król i Chórzystka”

W rol. głównej: FERNAND GRAVET. Reżyseria: MERVYN LE REY
Muzyka: RICHARD HEYMANN.

110045 55 115 333 74 409 629 918 111345 464
 682 715 60 68 112023 202 349 972 114194 581 602
 719 115104 64 288 687 738 57 28 22 116026 650
 84 808 56 77 117030 303 60 630 738 801 970 118119
 50 240 840 119122.
 120175 325 495 514 764 824 919 121070 119 76
 566 741 886 916 94 122066 273 626 882 123530 951
 124172 75 327 125020 450 222 38 933 126009 183
 409 728 127003 272 639 92 128083 91 225 507 730
 808 61 129206 36 52 445.
 130040 131179 409 76 132173 691 864 134025 39
 53 70 764 135463 620 728 136056 551 137587 812
 997 138101 306 747 139064 112 24 32 37 65 445 628
 830 932.
 140241 453 82 647 928 141250 583 688 143015 94
 125 41 349 722 912 144078 156 247 405 17 740 891
 145063 162 286 329 583 630 816 56 87 146786 936
 147072 600 43 846 148190 200 149043 326 468 598
 853 69 910 25.
 150252 738 151041 89 160 14070 95 650 700 72
 152223 33 54 723 890 925 153050 728 492 516 604
 85 862 995 154237 512 75 87 155036 453 662 783
 915 156391 714 157028 669 8

Katastrofa kolejowa na stacji w Zduńskiej Woli

Na stacji kolejowej w Zduńskiej Woli, wskutek złego nastawienia zwrotnicy wydarzyła się katastrofa kolejowa. Pociąg osobowy Nr. 1443, zdużający z Karsznic ku stacji wjechał na tor, gdzie stało 7 wagonów towarowych. Maszynista w ostatniej chwili pociąg zahamował, zmniejszając przez to znacznie impet zderzenia. Mimo to, wagony towarowe uległy uszkodzeniu, podobnie jak lokomotywa pociągu osobowego.

Ofiar w ludziach nie było. Władze wdrożyły dochodzenie, celem stwierdzenia kto ponosi winę za ten wypadek.

Bezrobotni oczekują pomocy

Są ludzie, którzy nie spełniają swego obowiązku i odmawiają głodnym łyżki ciepłej strawy.—Apel komitetu pomocy zimowej

Wczoraj odbyła się w Komitecie Pomocy Zimowej konferencja prasowa, na której przedstawiciele komitetu, plk. Vogel i nac. Wislawski omawiali realizację pomocy zimowej dla najbardziej potrzebujących i bezrobotnych i przeszkody, jakie napotyka ona na swej drodze.

Jak wynika z referatu nac. Wislawskiego, naczelny komitet pomocy zimowej wyznaczył w tegorocznej akcji daleko niższe świadczenia, niż w roku ub. Zaniechano poboru opłat od lokali od tych osób, które płacą świadczenia z innego tytułu, zmniejszono przeciętnie o 60 proc. opłaty od świata pracy. W rezultacie wpływy tegoroczne będą o blisko półtora miliona złotych mniejsze, niż w roku ubiegłym.

W roku ubiegłym było w Łodzi 76 tysięcy 883 płatników, którym wymierzono świadczenia na łączną sumę 3 mil. 498,582,70 zł., podczas gdy w roku bieżącym jest 26,402 płatników, którym wymierzono sumę 2,130,465,44 zł.

Zmniejszone wpływy w znacznym stopniu ograniczają możliwość udzielania pomocy bezrobotnym. Choć na rynku pracy nastąpiła pewna poprawa, tysiące osób jeszcze potrzebuje pomo-

cy. A szczególnie pomoc ta jest konieczna dla dzieci.

Według opinii lekarzy łódzkich, przeszło 30.000 dzieci w wieku szkolnym musi być dokarmianych. Przychodzą one do szkoły często głodne, naczczo. Niektóre z nich przez cały dzień nie otrzymują w domu ciepłej strawy. Nic dziwnego, że dzieci chorują, nie są w stanie pracować i uczyć się. Nie mniejsza liczba dzieci nie posiada odpowiedniej odzieży, przez co narażona jest na choroby. Specjalnej opieki wymagają również niemowlęta i dzieci w wieku przedszkolnym.

Aby bodaj w skromnym zakresie zaspokoić najelementarniejsze potrzeby rodzin bezrobotnych, budżet miesięczny komitetu łódzkiego nie może być mniejszy niż 600.000 zł. A tymczasem, dotychczasowe wpływy ze świadczeń dają miesięcznie tylko 300.000 zł.

Przedmiotem największej troski komitetu jest więc znaleźć brakującą sumę, aby zapewnić należytą pomoc wszystkim. Może to być dokonane przez wzmocnienie ofiarności społeczeństwa przez zwiększenie świadczeń sfer zamożniejszych, przez powiększenie lic-

by ofiarodawców oraz doraźne akcje zbiorowe.

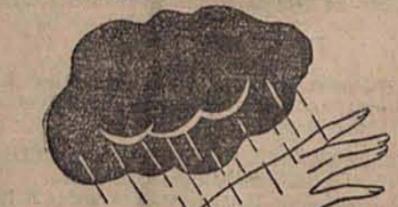
Do sier zamożniejszych zwrócono się z odezwą, dla zwiększenia liczby płatników powołano w Łodzi obywatelskie komisje z pośród przedstawicieli organizacji branżowych, społecznych i t. d., które będą sprawdzały udział poszczególnych obywateli w obowiązku płacenia świadczeń na rzecz bezrobotnych. Należy zaznaczyć, że zostały wprowadzone specjalne nalepki dla osób i firm, które spełniają swój obowiązek. I wreszcie zbiórki doraźne będą organizowane kilkakrotnie w ciągu trwania akcji. Najbliższa zbiórka odbędzie się w czwartek, 20 b. m. Przeprowadzi ją z ramienia komitetu Związek Rezerwistów. Ofiary będą zbierane do pułków w biurach, instytucjach, lokalach rozrywkowych, sklepowych, na ulicach i t. d.

Kilka cyfr obrazuje dotychczasowe wyniki wpłat na rzecz pomocy zimowej. Opłaty od handlu wymierzono 11 tys. 561 płatnikom na sumę zł. 557,059 — wpłynęło dotąd 128,531, oś obrotu wymierzono 7021 płatnikom na sumę zł. 1,223,181 — wpłynęło 165,833. od dochodu wymierzono opłaty 7820 płatnikom na sumę 330,225,40 zł — wpłynęło dotąd zł. 52,736.

Charakterystycznym szczegółem jest że wielu mieszkańców Łodzi wogóle nie posiada się do obowiązku płacenia jakichkolwiek sum na rzecz bezrobotnych. Oto w I dzielnicy, obejmującej I, III i IV urzędy skarbowe, 2700 płatników zgodziło się na pełny wymiar opłat natomiast 1323 bądź wogóle nie chce płacić, bądź tylko część wymierzonej kwoty. W drugiej dzielnicy, obejmującej II i V urzędy skarbowe, 2310 płatników zgodziło się, 1204 odmówiło, w trzeciej dzielnicy, obejmującej VII i VIII urzędy skarbowe, 1884 płatników zgodziło się, 856 odmówiło, w czwartej dzielnicy, obejmującej VI, XI i XII urzędy skarbowe, 3090 płatników zgodziło się, 1810 odmówiło i wreszcie w V dzielnicy, obejmującej IX i X urzędy skarbowe, 2910 płatników zgodziło się, 1090 odmówiło całkowicie lub częściowo. Na tych, którzy odmówili, wpływ wywierać będą obecnie komisje kontrolne.

Kończąc swój referat nac. Wislawski podkreślił, że Łódź zawsze dawała dowody wielkiej ofiarności i wielkiego zrozumienia dla nędzy i głodu. Sądzić należy, że i tym razem nie zawiedzie, i te zaniedbania, jakie miały miejsce dotąd, zostaną naprawione.

Uzupełnił te ciekawe wywody plk. Vogel, który szczególnie rozurawiał się z krytykami i malkontentami, twierdząc że nie krytykują działalności komitetu ci, którzy dają świadczenia, ale właśnie ci, którzy tych świadczeń odmawiają. Wszelka akcja przeciwko pomocy zimowej wymierzona jest wręcz przestępstwem. Komitet nie będzie się pod żadnym pozorem kłerował jakimikolwiek kryteriami stanowymi czy wyznacowymi. Dla komitetu istnieją tylko ludzie głodni. A tych trzeba nakarmić. (s)



Od szkodliwych wpływów atmosferycznych

CHRONI RECE ZMIĘKCAJĄCY I WYBIELAJĄCY SKÓRĘ
Krem PRAKATOW
PERFECTION

Przemycali ludzi za granicę

Członkowie tej organizacji zasiedli wczoraj na ławie oskarżonych.—Wyrok oczekiwany jest dziś

Przed sądem okręgowym rozpoczął się wczoraj i zakończony zostanie najpóźniej w dniu jutrzejszym niezwykle proces przeciwko grupie przemytników, uprawiających przemyt ludzi przez granicę w okolicach Będzina — najpierw do Niemiec, a potem do Francji i Belgii.

Na ławie oskarżonych znaleźli się: Szmul Granat z Tomaszowa Maz., 39-letni Chaskiel Lubelski z Łodzi, 49-letnia Mindla Rozenblum z Wiśniowej Góry, 38-letni Abram Moszek Grynfeld (Północna 5), oraz 35-letnia jego żona Frajndla, 70-letnia Łaja Hartman z Będzina i 42-letnia Estera Ruchla Szwimer z Sosnowca.

Rozprawie przewodniczy sędzia Merzon, oskarża prokurator Maciejewski, Bronia adw. Brodzka, Łukomska, Herman, Kornblit i apl. Hertz.

Na czele szajki stali dwaj pierwsi oskarżeni, karani już za kradzieże, przywłaszczenia i nielegalne przekroczenie granicy. Rozenblumowa z Wiśniowej Góry była łącznikiem pomiędzy kandydatami na przekroczenie granicy a Granatem. Znała ona jego adres, wiedziała w jaki sposób skontaktować z nim ludzi i udzielała wszelkich informacji. Małżonkowie Grynfeld działali w Łodzi, gdzie werbowali „klientów”. Rolę skarbniczki w tej nielegalnej imprezie i poniekąd poręczycielki sprawnego dokonania szmuglu ludzkiego grała Szwimerowa z Sosnowca: w jej bowiem ręce składali przekraczający pod wodzą Granata lub Lubelskiego granicę należność, którą ci dwaj mieli zainkasować dopiero po całkowitym zlikwidowaniu „interesu”; wreszcie — Łaja Hartman, właścicielka zajazdu w Będzinie, osoba już sędziwa, udzielała szajce swego pomieszczenia na noclegi i była we wszystko, z konieczności, wtajemniczona.

Rzecz wyszła na jaw wskutek doniesienia złożonego w policji w Będzinie przez Chaima Zysmana Holbergera, który podał, że jakiś osobnik z Tomaszowa werbuje w Będzinie i Łodzi ludzi na nielegalny wyjazd do Francji i Belgii. Doniesienie to wpłynęło jeszcze w początku ubiegłego roku. Czynności przestępczych zaś, objętych aktem oskarżenia w sprawie wczorajszej, dopuszczali się oskarżeni jeszcze w roku 1936.

Główni oskarżeni w toku swej „działalności” istotnie przeprowadzili przez granicę, zawsze śląską, pewne partie emigrantów. Jedna grupa została zatrzymana na terenie Niemiec, tam osadzona w areszcie i następnie przekazana do rąk naszych władz.

Oskarżeni do winy się nie przyznali. W ciągu sesji wczorajszej sąd wysłuchał ich wyjaśnień, poczem przystąpił do odbierania zeznań od świadków, których liczba przekracza 20 osób. (1)

Poczta lotnicza do Palestyny

Samoloty odlatają z Warszawy w czwartki. Opłata za list 55 gr.

Minister Poczty i Telegrafów podpisał rozporządzenie w sprawie częściowej zmiany taryfy pocztowo-lotniczej w wyniku odpowiednich starań, podejmowanych szczególnie przez sfery gospodarcze, zainteresowane w wymianie polsko - palestyńskiej. Chodziło mianowicie o częstsze wysyłanie poczty lotniczej do tego kraju w okresie zimowym.

Jak wiadomo, w sezonie zimowym na linii lotniczej pomiędzy Warszawą, a Lyddą samoloty polskie odlatają tylko raz w obie strony tygodniowo, co pociągało dotychczas poważne opóźnienia komunikacji pocztowej i utrudnienia w stosunkach handlowych, powiększane jeszcze przez nieregularność przelecień wskutek zmiennych warunków atmosferycznych. Jeżeli chodzi o dotychczasowy stan w zakresie opłat, to zarządzenie z kwietnia r. ub. ustaliło opłatę za listy, wysyłane drogą lotniczą do Palestyny w wysokości 55 gr. przy wadze do 10 gramów, za karte pocztową zaś — 30 gr. Za każdych 5 gr. nadwagi dochodziła opłata po 10 groszy. Komunikacja odbywała się po 3 razy ty-

godniowo w obie strony.

Obecnie obowiązywać będzie zmieniona taryfa lotnicza za przewóz poczty samolotami „Lotu”, a poza tym wysyłać będzie można pocztę przez Wiedeń i Ateny samolotami francuskimi Air France albo holenderskimi K. L. M., wzgl. przez Triest i Brindisi — włoskimi Ala Littoria. Do zasadniczej opłaty 55 gr. dopłacać się będzie tu po 20 gr. za każdych 5 gramów i listy takie zaopatrywać dopiskiem „via Air France”, „via K.L.M.” lub „via Ala Littoria”. Samoloty tych linii odlatają z Aten do Palestyny, jak następuje: K.L.M. do Lyddy w Środy, piątki i niedziele, przyloty zaś nazajutrz; „Ala Littoria” — do Haify — we wtorki, czwartki i soboty, przylot tegoż dnia; „Air France” — do Syrii — w piątki, przylot tegoż dnia, po czym autobusem przewozi się pocztę do Palestyny. Samoloty polskie odlatają z Warszawy w czwartki, przylatują zaś w soboty. Za list wagi np. 10 gramów płacić się będzie obecnie przy przewozie do Palestyny samolotem „Lotu” — 55 gr., samolotami natomiast pozostałych wymienionych linii — 95 gr.

Szaleniec udusił dziewczynkę

Wstrząsająca zbrodnia w Piotrkowie

W Piotrkowie została ujawniona ponura zbrodnia: w ogrodzie przy ul. 1-go Maja 19 znaleziono zwłoki 5-letniej dziewczynki, Aliny Gierat, leżące w szalasi i przykryte słomą.

Okazało się, że dziewczynkę udusił 17-letni Zbigniew Wojtania, chory umysłowo. Wojtania wskazał policji ojca dziewczynki, jako sprawcę kradzieży paru opon samochodowych, z których Gierat wyrabiał obuwie gumowe. Ojciec odgrażał się za to choremu umysłowo wyrostkowi, a i denatka uprzedzała go, że ojciec się z nim rozprawi.

W przystępie gniewu, szaleniec udusił dziewczynkę i ukrył w budce ogrodnika.

Furiat został osadzony w więzieniu.

CASINO
Pocz. 4, 6, 8, 10
Yoshiwara
wg. powieści DECOBRY
w r. gł. SESSUE HAYAKAWA

Samobójstwo w parku

W parku 3 Maja odebrała sobie życie 32-letnia Natalia Drzewosz, służąca, zamieszkała i zatrudniona przy ul. Narutowicza 84.

Nieszczęśliwa w ustronnym miejscu tego rozległego i obecnie mało odwiedzanego parku zażyła kwasu solnego. Gdy ją znaleziono — nie żyła już. Lekarz pogotowia stwierdził zgon i zarządził przewiezienie zwłok do prosektorium. Policja prowadzi dochodzenie, celem ustalenia przyczyn samobójstwa. (1).

Dr. LUDWIK ROSENBERG
ordynuje w zimie
w Krynicy
Willa „Biały Orzeł”

Uchwały kongresu pracowników umysł.

w dziedzinie walki z bezrobociem, poprawy bytu pracujących oraz przywrócenia samorządu w ubezpieczalniach

Warszawa, 17 stycznia.

Dziś w drugim dniu obrad kongresu pracowniczego, obejmującego jak wiadomo pracowników państwowych, samorządowych i prywatnych, referenci poszczególnych komisji złożyli sprawozdania z uchwał powziętych wczoraj po południu, po czym rozwinęła się obszerna i żywa dyskusja ogólna.

Kongres uchwalił cały szereg postulatów w dziedzinie politycznej, finansowej i gospodarczej oraz w sprawach pracowniczych.

Kongres pracowniczy wysunął przede wszystkim postulat zapewnienia warstwom pracującym rzeczywistego współdziałania w rządzeniu państwem.

W dziedzinie spraw finansowych,

kongres pracowniczy domaga się m. in. wydania szeregu zarządzeń, któreby zmusiły kapitały polskie ulokowane zagranicą do powrotu do kraju.

Obszernie omówiono sprawy przemysłowe, domagając się uspołecznienia przemysłów węglowych, hutniczych i naftowych.

W dziedzinie społecznej kongres pracowniczy domaga się rozszerzenia inspekcji pracy, zwiększenia ilości inspektorów pracy oraz rozbudowy sądownictwa pracy.

W dziedzinie walki z bezrobociem kongres pracowniczy stoi na stanowisku, iż najlepszym środkiem wzmocnienia zatrudnienia jest skrócenie czasu pracy, przy równoczesnym utrzymaniu dotychczasowych plac.

czasowych plac.

Kongres domagał się dalej zmniejszenia rozpiętości pomiędzy najwyższymi i najniższymi wynagrodzeniami.

Przyjęto dalej szereg uchwał dotyczących możliwości zrzeszenia się, unionów zbiorowych dla pracowników prywatnych i całkowitego zniesienia podatku specjalnego.

W końcu kongres pracowniczy wysunął żądania jaknajrychlejszego przeprowadzenia wyborów w tych instytucjach samorządu zawodowego, które znajdują się obecnie pod zarządem kuratorów oraz gruntownej reformy ubezpieczeń społecznych a w szczególności przywrócenia samorządu w ubezpieczalniach.

PERTRAKTACJE O UMOWĘ ZBIOROWĄ

w przemyśle pończoszniczym rozpoczną się wkrótce. — Zatargi i strajki

Umowa zbiorowa w przemyśle pończoszniczym, którą wypowiedziały związki zawodowe, wygasa z dniem 31 b. m. W związku z tym poczynione zostały kroki, by konferencje z przemysłem, w sprawie nowego układu, rozpoczęły się przed tym terminem.

Dziś prawdopodobnie inspektorat pracy ustalił termin i wystosuje zaproszenia na pierwszą naradę. Możliwe, że odbędzie się ona jeszcze w bieżącym tygodniu.

Donosiliśmy wczoraj o uchwałach majstrów fabrycznych, którzy zaproponowali wprowadzenie szeregu istotnych zmian do proponowanego przez przemysł słowców tekstu umowy zbiorowej. Głównym ich postulatem jest, aby umowa zachowała nazwę majstrów, a nie podmajstrzych, jak tego domaga się przemysł oraz, by płace zasadnicze, które otrzymują, nie były zmienne, lecz stałe. W bieżącym tygodniu odbędzie się w siedzibie związku przemysłu włókienniczego kolejna konferencja z majstrami fabrycznymi.

Wczoraj odbyła się, pod przewodnictwem inspektora Pawłowskiego, ponownie konferencja w sprawie likwidacji zatargu w przemyśle tasemkowym. Fabryki nieczynne są już od kilku tygodni.

Pikieciarze dorożek pobili pasażera i zbiegli

Przy zbiegu ulic 6-go Sierpnia i Gdańskiej rozegrała się w godzinach wieczornych dnia wczorajszego niezwykle scena. Jakiś młody człowiek podszedł do pierwszej dorożki z długiego szeregu wyczekujących na swą kolejkę dorożkarzy, rzucił adres i czekał aż koń ruszy.

Pasażer dorożki był blondynem, o powierzchności, świadczącej, przynajmniej na oko, że nie jest Żydem.

W chwili, gdy koń już ruszył do dorożki podbiegło dwóch osobników, którzy oświadczyli pasażerowi, że „dorożka jest żydowska” i żeby nią nie jechał. Gdy młody człowiek na tę uwagę nie zareagował, i w wymianie kilku ostrych słów oświadczył, że jest mu wszystko jedno, czy wiezie go dorożkarz Żyd czy inny — napastnicy zadali mu kilka uderzeń tępym narzędziem. Tą samą dorożką udał się poszkodowany na stację pogotowia, gdzie został opatrzony.

Dwaj pikieciarze dorożek zbiegli. (1).

Całe społeczeństwo musi się zjednoczyć w akcji pomocy zimowej

— 4 z powodu lokautu i 9 z powodu strajku robotników.

Konferencja wczorajsza nie dała pozytywnego wyniku, wobec czego insp. Pawłowski zwołał na dziś ponowną naradę.

Przed kilku dniami związek zawodowy pracowników szewskich wypowiedział umowę zbiorową. Wczoraj związek wystosował do pracodawców pismo, domagając się podwyżki plac o 20 proc.

Donosiliśmy już o zatargu, jaki wy-

nikli pomiędzy rzeźnikami żydowskimi a właścicielami jatek z mięsem rytualnym. Rzeźnicy domagają się podwyżki plac o 15 proc., przestrzegania 8-godzinnego dnia pracy i zawarcia układu zbiorowego. W środę odbędzie się konferencja w inspekcji pracy.

Strajk w Rudzkiej Przedalni został zlikwidowany. Fabryka, w wyniku interwencji insp. Szumskiego, przyjęła napowrót wydalonego robotnika. (1)

KINO

EUROPA

Pocz. 4, 6, 8, 10

DZIŚ PREMIERA!

Dawno-niewidziana genialna aktorka

SYLVIA SIDNEY

w fascynującym filmie z życia ludzi podziemi

Tajny Agent

wg. głośnej powieści I. Conrada-Korzenińskiego
Kulisy machinacji szpiegowskich!

Tempo! Napęcie! Emocja!

Ceny miejsc na wszystkie seanse — od **80 gr.**

Płomienna nienawiść sąsiadów

Podpalacz Łukaszczyk został skazany na zamknięcie w domu poprawy.

W Lutomińsku dwaj sąsiedzi — Piotr Paczkowski i Jan Wodziński nienawidzili się do tego stopnia, że postawili wysokie mury wokół swych zagrod by jeden drugiego nie mógł oglądać.

Gdy w dniu 5 maja r. ub. spłonęła stodoła Paczkowskiego i jako podpalacz ujęty został 14-letni Kazimierz Łukaszczyk — nasunęło się przypuszczenie, że to zemsta sąsiedzka. Zresztą ujęty chłopak tak wyjaśniał, obciążając Wodziń-

skiego. Wczoraj obaj odpowiadali przed sądem okręgowym.

Oskarżonego młodocianego podpalacza bronił adw. Brodzka z urzędu. Krnąbrny chłopak, nie orientujący się w sprawie — odpowiedział swej obrończyni arogancko i niechętnie.

Łukaszczyk skazany został za podpalenie na zamknięcie w domu poprawy, Wodziński został niewinny. (1)



TEATR POLSKI
Śródmiejska 15.

Dziś, we wtorek oraz w czwartek, wyjątkowo o godz. 6.30 wiecz., a jutro, w środę, o godzinie 8.30 wiecz. sztuka Zygmunta Nowakowskiego „Gałązka rozmąrynu” w reżyserii Z. Biesiaddeckiego, a w wybornym wykonaniu całego zespołu.

Uwaga: Passe-partout nieważne.

TEATR KAMERALNY
Cegielniana 27.

„Głupi Jakub” z Junoszą Stepowskim w roli Szambelana dany będzie dziś i codziennie o godzinie 8.30 wiecz. z udziałem Dąbrowskiej, Orzeckiej, Polomskiej, Zeromskiej, Pietraszkiewicz, Sipińskiego, Szymańskiego, Zonera i reżysera Krasnowieckiego.

Bilety do nabycia w kasie Teatru Kameralnego.

TEATR POPULARNY
Ogrodowa 18.

Dziś i codziennie o godz. 8.30 wiecz. komedia M. Jasnorskiej „Powrót mamy”, w reżyserii dyr. Hugona Morcyńskiego.

Z KONSERWATORIUM MUZYCZNEGO HELENY KIJENSKIEJ-DOBKIEWICZOWEJ.

W środę, dnia 19-go stycznia o godz. 20.18 w sali Konserwatorium, Traugutta 9, tel. 210-86, odbędzie się staraniem Bratniej Pomocy „Wieczór muzyki kameralnej”. W programie Dworzak, Nardini, Pachulski, Schumann i inni. Dochód przeznaczony na wypisy dla niezamożnych uczniów Konserwatorium.

Bilety w cenie po 50 groszy dla członków Bratniej Pomocy i po 1 zł. (dla gości) do nabycia przy wejściu na salę.



PROGRAM ROZGŁOŚNI ŁÓDZKIEJ
POLSKIEGO RADIA.

WTOREK, dnia 18-go stycznia 1938 r.

6.15—6.20: Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”.
6.20—6.40: Gimnastyka. 6.40—7.00: Muzyka (płyty). 7.00—7.15: Dziennik poranny. 7.15—8.00: Muzyka (płyty). 8.00—8.10: Audycja dla szkół.
8.10—11.15: Przerwa. 11.15—11.50: „Podróż Jędrka do Nowego Roku” — słuchowisko w opracowaniu Ewy Szelburg-Zarembiny (audycja dla dzieci). 11.40—11.57: Gra Natan Milstein (płyty).
11.57—12.03: Sygnał czasu. Hejnał z Krakowa.
12.03—13.00: Audycja południowa. 13.00—14.00: Przerwa. 14.00—15.00: Tańce symfoniczne (pl.).
15.00—15.05: Poradnik sportowy lokalny. 15.05—15.10: O wszystkim po troszku. 15.10—15.27: Śpiewa Aniela Szlemińska (płyty). 15.27—15.33: Łódzkie wiadomości giełdowe. 15.30—15.45: Wiadomości gospodarcze. 15.45—16.05: „Rzeczy ciekawe z pięciu części świata” — audycja dla dzieci starszych w opracowaniu Kazimierza Plucińskiego (z Poznania). 16.05—16.15: Przegląd aktualności finansowo-gospodarczych. 16.15—16.50: Walce Waldteuffla — wykona Orkiestra Wojskowa pod dyr. Władysława Sadowskiego (z Poznania).
16.50—17.00: Pogadanka aktualna.
17.00—17.15: „W pustyni Trypolis” — felieton wygl. Bohdan Pawłowicz (z Łodzi na W.R.P.).
17.15—17.50: Recital fortepianowy Mieczysława Hoffmana.
17.50—18.00: Niskie temperatury w przyrodzie — pogadanka, wygl. dr. J. Walas (z Krakowa).
18.00—18.10: Wiadomości sportowe.
18.10—18.15: Wiadomości sportowe lokalne.
18.15—18.25: Aktualności.
18.25—18.55: Słuchowisko p. t. „Stycziowe akordy”, poezjo-montaż w opracowaniu dr. Jerzego Ronarda-Bujańskiego.
18.55—19.00: Odczytanie programu.
19.00—19.30: „Przy stoliku literackim”. — „Stabilizacja czy poszukiwania?”, dyskusja z udziałem Jerzego Andrzejewskiego, Jana Brzękowskiego, Józefa Czechowicza i Adama Galisa.
19.30—19.50: Polska twórczość chóralna — VI-ta audycja. Wykonawcy: Chór „Harfa” pod dyr. Wacława Lachmana.
19.50—20.00: Pogadanka aktualna.
20.00—20.50: „MAŁA POD DRZWIAMI” — operetka Jękuba Offenbacha w 1 akcie (ze Lwowa).
20.50—21.00: Dziennik wieczorny.
21.00—21.05: Pogadanka aktualna.
21.05—22.05: Koncert symfoniczny w wykonaniu Orkiestry Symfonicznej pod dyr. Lucjana Guttry z udziałem Tadeusza Kowalskiego — w ołonczela (z Torunia).
22.05—22.50: Muzyka taneczna w wykonaniu Małej Orkiestry P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyskiego.
22.50—23.00: Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, przegląd prasy i komunikat meteorologiczny.
23.00—23.30: Muzyka taneczna (płyty).

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

19.30 PRAGA: „Sarka” — opera Fibicha (Transmisja z Teatru).

21.00 RYZM: „Gloria” — opera Fr. Cilea (transmisja z Opery Królewskiej).

21.00 MEDIOLAN: Koncert symfoniczny.

21.30 WIEŻA EIFFLA: Koncert symfoniczny.

PRZY PRACY.

Jest dziesiątki zawodów, w których ładne, starannie utrzymane ręce odgrywają dominującą rolę i są ważnym, a nawet jedynym narzędziem pracy. Dentystyka stale trzyma ręce w ustach pacjenta. Manicurzystka, mająca do czynienia z ostrymi nożykami, obowiązana jest do aseptyki rąk w razie najłżejszego choćby zardzańnięcia. To samo aptekarka...

Przykłady można mnożyć bez końca. Ograniczmy się jednak do wniosku: białe, delikatne, wypięgnięte ręce są najlepszą legitymacją zarówno pracownika fizycznej, jak umysłowej. Pielęgnacja jest tania i niekłopotliwa: wystarczy chcieć codziennie rano i wieczór wetrzeć po wymyciu rąk trochę kremu Prałatów-Perfection.

SPÓDY

Ślub 18-letniego władcy Egiptu

odbędzie się wkrótce. — Przyszła małżonka młodego faraona nazywa się Farida, co znaczy „Jedyna“. — Uroczystości, jak z baśni Tysiąca i Jednej Nocy

Pisarski zamiast Chmielewskiego na meczu Łódź—Warszawa

W związku z międzymiastowym meczem bokserskim Łódź — Warszawa, który odbędzie się w nadchodzącą niedzielę 23 b. m. o godz. 11-ej przed poł. w sali Teatru Kameralnego, dowiadujemy się, że po walce z Binazzim na meczu Polska — Włochy, Chmielewskiemu spuchła ponownie prawa ręka i będzie musiał pauzować, oszczędzając się na mecz z Niemcami, a zamiast niego wystąpi w wadze średniej przeciwko Warszawie — Pisarski.

Ostatecznie więc w programie meczu Łódź — Warszawa odbędą się następujące walki: waga musza Rundstein (W) — Szwed (Ł), waga kogucia: Rotholz (W) — Marcinkowski (Ł), waga piórko wa: Małecki (W) — Augustowicz (Ł), waga lekka: Woźniakiewicz (W) — Kijewski (Łódź), waga półśrednia Koczynski (W) — Ostrowski (Ł), waga średnia: Fabisiak (W) — Pisarski (Ł), waga półciężka Doroba I (W) — Pietrzak (Ł) i waga ciężka: Sowiński (W) — Jaskuła (Ł).

Mecz bokserski dla wojska

W najbliższy czwartek, 20 b. m., odbędzie się w sali Geyera przy ulicy Piotrkowskiej 295 towarzyski mecz bokserski Geyer — Sokół, na który dla żołnierzy wstęp będzie bezpłatny.

Będzie to pierwszy mecz z cyklu planowanych przez Ł.O.Z.B. imprez propagandowych dla wojska. W ramach tego meczu odbędą się walki finałowe mistrzostw bokserskich młodzików w kategorii koguciej i piórkowej.

Drużynowe mistrzostwa Łodzi w zapasach

W nadchodzącą sobotę, 22 b. m., rozpoczyna się definitywnie mistrzostwa okręgu łódzkiego w walkach zapasniczych. Zarząd ŁOZA rozlosował terminarz meczów 1-ej rundy mistrzostw, który przedstawia się następująco: 22 stycznia: K.E. — Zjednoczone, 31-go stycznia: I.K.P. — Wima, 2-go lutego: K.E. — I.K.P. Wima — Zjednoczone, 6-go lutego: I.K.P. — Zjednoczone i Wima — K.E.

Walki w mistrzostwach drużynowych rozgrywane będą po raz pierwszy systemem wolno-amerykańskim.

Hinc w reprezentacji zapasniczej Polski

W niedzielę odbyła się w Katowicach eliminacyjna walka zapasnicza w wadze półśredniej między mistrzem Polski Łojaninem Hincem (Wima) a olimpijczykiem Szajewskim (Warszawa). Walkę tę wygrał na punkty Hinc, dzięki czemu został wstawiony do reprezentacji zapasniczej Polski na mecz międzypaństwowy z Niemcami.

W Kairze zawarty został kontrakt ślubny pomiędzy Jussufem beyem Zulfikar, jako ojcem, i królem Farukiem — młodocianym władcą Egiptu — jako panem młodym. Same zaślubiny, zgodnie z prawem muzułmańskim, odbędą się nieco później; króla Faruka połączy dożgonnym węzłem z księżniczką Sa Ci Naz Zulfikar szejik El Maragy.

Pan młody, następca faraonów i władca ziemi nad Nilem, liczy lat 18. Jego dzisiejsza narzeczona, córka zwykłego sędziego z Aleksandrii ma lat 16. Jej imię znaczy po persku — „Czysta Róża“. Gdy tylko ogłoszone zostały zaręczyny — król zmienił imię swej przyszłej małżonki: nazwał ją Farida, co po arabsku znaczy „Jedyna“. Król przez tę zmianę imienia nie tylko postąpił jak patriota egipski, uznając jedynie język arabski za mowę wszystkich ludów żyjących na południowych wybrzeżu Morza Śródziemnego, ale przez tę zmianę imienia młody monarcha spełnił poniekąd wolę swego ojca: zmarły król Faud przypisywał magiczne znaczenie literze „F“. Dlatego i synowi dał imię od tej litery się zaczynające, a czcząc może tylko przesał ojcowski, syn nazwał przyszłą królową również imieniem rozpoczynającym się tą literą.

Zaślubiny na dworze tego dziś najpotężniejszego władcy bliskiego Wschodu obchodzone będą z niezwykłą, prawdziwie orientalną wspaniałością i przepychem. Już dziś w Kairze oglądać można najrozmaitsze bramy tryumfalne, łuki, słupy i t.d., wzniesione dla przyozdobienia miasta w chwili, gdy orszak królewski przejeżdża przez ulice.

Królowa Farida, następczyni Kleopatry, była towarzyszką zabaw swego za kilka dni już małżonka. Gdy w ubiegłym roku młodociany władca wybrał

się na sporty zimowe do Szwajcarii, w jego orszaku, wraz z matką, królową wdową i siostrami króla, była również w towarzystwie swej matki, podówczas jeszcze panna, Sa Ci Naz. Brzmi to jak paradoks, ale tych dwoje władców tropikalnego Egiptu poznało się i pokochało nie pod palącymi promieniami słońca, w ogródach podzwrotnikowych, lecz na białych, śnieżnych stokach Alp.

Egipt jest pod dominacją polityczną Anglii, ale kulturalnie Egipt jest domem Francji.

Panna „Jedyna“ włada doskonale językiem francuskim, wygląda nawet raczej jak Francuzka, uczyła się w francuskim klasztorze „des Dames de Sion“ i jest podobno bardzo skromną i miłą osobką.

Ta mierzająca jednak metr i 72 centymetry młoda Egipcjanka, dokładnie manekin Nr 42, jak twierdzi nadworny mistrz mody Grek — Vassel — odziana będzie na uroczystości weselne oczywiście w stroje z tysiąca i jednej nocy.

Vassel, prowadzący najelegantszy magazyn sukien w Aleksandrii, jest wyłącznym dostawcą i twórcą wszystkich toalet królowej Faridy.

Vassel, gdy uzyskał to olbrzymie zlecenie, nie namyślał się ani chwili: wsiadł do samolotu i wybrał się z Kairu wprost do Paryża. Z Paryża pochodzą wszystkie stroje młodocianej królowej: „do najmniejszej nitki i do ostatniego guziczka“ — jak oświadczył z dumą Vassel jednemu z dziennikarzy paryskich.

Najwspanialszy będzie płaszcz panny młodej. Z pod szerokiego kołnierza z błękitnego aksamitu, długości siedmiu metrów. Na tym tle koloru nocy wschodniej, w konstelacji gwiazd i kwiatów wyszyta będzie korona królewska, księ-

życ w nowiu, palmy i kwiat lotosu. Płaszcz będzie obszyty gronostajami i zdobny szychem ze srebra.

Dwadzieścia osiem najzdolniejszych hafciarek Paryża pracuje już od miesiąca nad samymi wyszyciami.

Vassel, pomny, że dawniej, takie hafty powstawały po roku pracy artystek orientalnych, a obecnie gotowe są po kilku miesiącach w Paryżu, zasępił się nieco. Ale poweselał na myśl o dalszych cudach, jakie szykują się dla młodej królowej.

Uroczystości weselne trwać będą bowiem nie jeden dzień a kilka. A w ciągu jednego dnia zmienić będzie władczyni stroje kilkakrotnie.

*Pierwszego dnia przywdzieje królowa suknię z błękitnej lamy. Suknia mieć będzie tren długości trzech metrów; koraż, haftowany złotem i srebrem, zdobny będzie szafirami. Druga suknia — w stylu antycznym greckim — będzie ze srebrnej lamy, ozdobiona kryształami górskimi. Trzecia — z koronek i rubinów. Czwarta — z różowej lamy na zielonym tle i pereł w kształcie kropli.

Prócz tego Vassel szykuje już czterdzieści pięć sukien na wszystkie okazje życia młodej władczyni, począwszy od cocktail — party a skończywszy na wielkich ceremoniach dworskich.

Klejnoty króla Faruka i królowej Farady — to jeden wielki skarbiec Szamama. Lud ujrzy je nietylko w dzień zaślubin tych dwojga dzieci jeszcze prawie, ale i w dniu 11 lutego — rocznicy urodzin króla.

Do tych bezcennych pereł — jak twierdzi lud egipski — przybędzie w koronie króla Faruka perła najpiękniejsza: jego uroczą małżonka Farida — Jedyna. (g).

LUDZIE CHORUJĄ NA... „KRYZOSTENIĘ“

Jest to choroba nerwowo-psychiczna, którą wywołały współczesne stosunki społeczno-polityczne. — Lęk przed jutrem, pesymizm i bezsenność

Znany lekarz francuski dr. Liasse, odkrył nową chorobę nerwową, którą dotknięta jest obecnie niemal połowa ludzkości, bardzo ciężką pod względem swych objawów i niezmiernie trudną do leczenia. Ponieważ choroba ta pozornie jest podobna do neurastenii, ma zresztą niektóre objawy wspólne, dr. Liasse nazwał ją „kryzostenią“. Choroba ta powstaje na tle kryzysów, jakie przeżywa ludzkość — kryzysu ekonomicznego, politycznego i społecznego.

Dotychczas na skutki kryzysu zapartywano się zbyt jednostronnie. Okazuje się, że wywołuje on olbrzymie przemiany psychiczne w człowieku, ma duży wpływ na jego system nerwowy i w rezultacie wywołuje ciężkie zachorowania. W rzeczywistości ma się do czynienia z nową i poważną chorobą, której bynajmniej lekceważyć nie należy.

W artykule, który dr. Liasse zamieścił przed kilku dniami na łamach fachowych czasopism lekarskich, wyjaśnia on poglądowo przyczyny i objawy tej nowej choroby.

— Jest niemal powszechnym zjawiskiem, że ludzie współcześni są smutni, nastrojeni pesymistycznie, owładnięci po nuryimi myślami. Posłuchajmy rozmów, jakie prowadzone są obecnie wszędzie — przebiega z nich nerwowość, pewien lęk przed nieznana przyszłością, duży pesymizm, brak wiary. Nic nie cieszy warunku nie pozwala żywić nadziei. Nikt nie jest pewny dnia dzisiejszego, a o dniu jutrzejszym myśli wręcz z przerażeniem. Jedynym marzeniem i życzeniem każdego człowieka jest, aby jutro nie było już gorsze od dnia dzisiejszego, aby już nic bodaj się nie zmieniło, aby pozostało tak jak jest teraz. Ale czyż można spodziewać się utrzymania tego, co mamy dziś, gdy zewsząd grożą nam wojny, rewolucje, przelomy, strajki, lokauty i krachy finansowe?

Z tymi żywiołowymi katastrofami walczyć niepodobna. Można tylko biernie czekać na ich nadejście i wzdychać do minionych, nieco spokojniejszych czasów.

Oto motyw rozmów i myśli ludzi współczesnych. Po całym dniu takich myśli i trosk człowiek nie przestaje męczyć się również nocą. Myśli te przyprawiają go o bezsenność — mało spotyka się ludzi, którzy spaliby dziś tak spokojnie i beztrudnie, jak przed kilku jeszcze laty. Mózg i nerwy człowieka nie zaznają wypoczynku, wola jest zbyt słaba, by otrzasać się od tego wszystkiego — i oto występuje pierwszy objaw kryzostenii — bezsenność.

Fizyczny stan organizmu jest ściśle związany ze stanem psychicznym. Gdy stan psychiczny jest naruszony, siłą rzeczy musi być naruszony także stan fizyczny i organizm człowieka zaczyna reagować całą gamą chorobliwych symptomów.

Kryzostenicy skarżą się na silne i stałe migreny, na zawroty głowy, na mdłości, wszelkiego rodzaju spazmy, trudne do określenia bóle w różnych częściach ciała, uczucie pustki w głowie, nieprzyjemne uczucie jakiegoś obcego ciała w gardle, wywołującego często duszności, bóle w okolicy serca. Kryzostenik traci apetyt, obawia się spożywać te czy inne potrawy, staje się wreszcie niezdolny do jakichkolwiek wysiłków fizycznych, czy do koncentracji myśli.

Jest rzeczą niemożliwą wyliczenie wszystkich objawów chorobowych, które wywołuje kryzostenia. Objawy te bowiem nagle pojawiają się, pojedynczo lub grupowo, tak samo nagle znikają, by po pewnym czasie wrócić.

Kryzostenik wpada w stan głębokiego rozstroju nerwowego — jest przekonany, że zachorował na bardzo ciężką i bardzo trudną do zbadania chorobę, któ-

rej lekarze nie umieją rozpoznać, a do której otoczenie jego odnosi się z lekceważeniem. Zaczyna się leczyć sam, próbuje wszystkich lekarstw, wszystkich możliwych diet, słucha uważnie wszystkich rad ciotek, babek, kuzynek, przyjaciół i w rezultacie przychodzi do przekonania, że jest tak niebezpiecznie chory, iż nikt i nic nie jest w stanie mu pomóc.

Kryzostenik zamyka się w sobie, zaczyna unikać ludzi, przesiaduje całymi dniami w domu, chorobliwie reaguje na szum i światło, nie znosi śmiechu i wesela.

Niewątpliwie kryzostenicy wyolbrzymiają swe dolegliwości, ale bynajmniej nie są symulantami.

Medycyna współczesna ma do swej dyspozycji bardzo wiele środków dla leczenia chorób systemu nerwowego. Wyleczenie możliwe jest jednak tylko w tym wypadku, gdy chory sam stara się przemoc swój trwożliwy i pesymistyczny stan. Optymizm i wiara w przyszłość, wiara w to, że będzie lepiej, niż jest — oto są podstawowe leki kryzostenii. Niestety, wszystko, co dzieje się obecnie na świecie, bynajmniej nie usposabia do optymizmu ani do wiary w lepsze jutro. I dlatego kryzostenia szerzy się tak nagminnie i tyle pochłania ofiar.

Dr. K.

NATURALNY OBOWIĄZEK KOBIETY.

Uroda jest bezcennym darem natury. Dbałość o jej zachowanie jest przyrodzonym obowiązkiem kobiety. Podstawowymi środkami pielęgnowania i upiększania cery są: krem i puder Abarid. Krem odżywia i regeneruje tkanki, pielęgnuje i udelatnia skórę, nadając jej miękkość, elastyczność, a lekki obłoczek pudru Abarid, delikatnego jak pył kwiatów, przylega niewidoczna warstewką, trzyma się długo, nie zatyka porów i sprawia, że cera ośniewa delikatnością, świeżością i młodzieńczością. Krem i puder Abarid łącząc stanowią całość nierozdzielną i wystarczająco, aby nadać twarzy Pani urok nieosłupoty.

Najsłynniejsza śpiewaczka Europy

ERNA SACK

na człe plejady najznakomitszych artystów wiedeńskich:

FRIEDL CZEPA
PAUL KEMP
KAROL SCHENBOCK

w najwspanialszym przeboju prod. wiedeńskiej 1938 r.

„GWIAZDA RIVIERY“

Już wkrótce w kinie „PALACE“

Nowe prawo hipoteczne

Uchylenie moratorium hipotecznego jest rzeczą postanowioną. Tym samym rodzi się problem najlepszego sfinansowania jego likwidacji, sfinansowania w sposób wywołujący najmniej wstrząsów i komplikacji. Zerwanie unctim pomiędzy zniszczeniem moratoriumu a ochroną lokatorów pogarszając sytuację własności nieruchomości, wymaga tym większego pogotowia kredytowo-finansowego.

Niepodobna twierdzić, że istnienie od powiednich form prawnych stwarza kredyt, ale pewna że go ułatwia. Dlatego chcemy zwrócić uwagę na konieczność przyspieszenia prac przygotowawczych nad jednolitym prawem rzeczowym polskim, którego projekt wprowadza niektóre nowocześniejsze, naszemu dzielnicowemu prawu nieznanne, formy kredytu zabezpieczonego nieruchomością, (ogólne zasady projektu przed pewnym czasem były tu referowane).

Mamy więc na myśli w pierwszym rzędzie t. zw. hipotekę listową, wzorowaną na „Briefhypothek“ prawa niemieckiego (par. 1116 BGB). Może warto powiedzieć tu słów parę na czym ta projektowana, u nas — jak powiedzieliśmy — nieznaną, instytucja polega. Otóż ustanowienie hipoteki można połączyć z wystawieniem przez sąd „listu hipotecznego“ opiewającego na nazwisko wierzyciela. Przelew wierzycielności dokonuje się przez oddanie listu i oświadczenie na liście z uwierzytelnionym podpisem zbywcy. Wierzytelność objętą taką „hipoteką listową“ można zastawiać tak jak ruchomość. Zapłata następuje za zwrotem listu. Hipotekę listową można zamienić — za zwrotem listu — na zwykłą czyli „bez listu“, i odwrotnie zwykłą — zamienić na listową.

Dalszą doniosłą nowacją jest projektowane wprowadzenie t. zw. prawa rozporządzania opróżnionym miejscem hipotecznym i „hipoteki właściciela“. Dotąd w naszej dzielnicy, gdy likwiduje się dług względem jednego wierzyciela hipotecznego — wszyscy wierzyciele dalsi — posuwają się naprzód; właściciel nieruchomości nie ma więc z tego żadnej korzyści. Wedle projektu — i w tym punkcie wzorowanego na prawie niemieckim — w razie wygaśnięcia hipoteki, właścicielowi nieruchomości służy w granicach wygasłej hipoteki prawo rozporządzania miejscem opróżnionym; może on ustanowić na tym miejscu nową hipotekę, albo przenieść za zgodą uprawionego którąkolwiek z hipotek istniejących.

Oto zgrubsza ujęta istota dwóch nowych instytucji prawnych zaprojektowanych przez Komisję Kodyfikacyjną (artykuły: 231—243 i 261—274 projektu).

Pierwsza z nich — jak łatwo się zorientować — polega na wyzwoleniu kredytu nieruchomościowego z ciężkich form, czyniących go mało przydatnym dla bieżącego obrotu gospodarczego, na podciągnięciu elastyki tego kredytu do poziomu kredytu t. zw. ruchomego. Można w przenośni określić ją także jako swego rodzaju „uruchomienie nieruchomości“.

Istota gospodarcza drugiej instytucji polega na ułatwieniu kredytowym dla właściciela, likwidującego swe długi, na utrzymaniu dlań wartościowego substratu kredytowego, na ułatwieniu mu konwersji.

Jak można się było spodziewać, niektórzy nazbyt konserwatywni prawnicy naszej dzielnicy opowiadają się gorąco przeciw projektowanym instytucjom. Boją się zapewne rzeczy nieznannej, bo jest nieznaną, choć mówią, że dlatego, iż może zrodzić w praktyce nadużycia. Praktyka przekonywa, że nie ma takiej pozytywnej instytucji prawnej, którąby nie mogła się — w pewnych warunkach — zniekształcić i zdegenerować; dlatego argument ten nie powinien być przeszkodą dla przyswajania nam instytucji, które gdzieś indziej zdały egzamin życiowy.

Dr. A. Z.

Trudności eksportu do Anglii

Konkurencja włoska. — Rozbudowa angielskiego przemysłu konfekcyjnego. — Ceny i jakość odzieży polskiej

Anglia jest jednym z najważniejszych rynków zbytu dla włókiennictwa polskiego, zwłaszcza zaś dla konfekcji, to też wszelkie zmiany, zachodzące na tym rynku śledzone są przez polskie siery włókiennicze ze specjalnym zainteresowaniem.

A właśnie w r. ub. szereg tego rodzaju zmian zaszło. Mówi nam o nich jeden z przedstawicieli czołowych firm łódzkich eksportowych, bawiący czasowo w Łodzi.

Przede wszystkim co wywozimy? — Na eksport włókienniczy z Polski do Anglii — stwierdza — na wstępie rozmówca — składa się głównie wywóz odzieży

oraz mniejszym stopniu wywóz tkanin bawełnianych. O ile eksport odzieży polskiej do Anglii nosi charakter ciągły i stały, przy czym odzież ta znajduje zbytnie zarówno na rynku wielobrytyjskim jak i na rynkach kolonialnych, o tyle wywóz tkanin bawełnianych do Anglii nosi charakter sporadyczny, zaś tkaniny te idą na rynki kolonialne, przeważnie do Afryki Płd.

Polska odzież posiada na rynku wielobrytyjskim

ustaloną pozycję i markę. Wartość tego eksportu wyraża się kwotą około 150 tys. funtów szterlingów rocznie. Nie jest to suma szczególnie znaczna, o ile weźmiemy pod uwagę pojemność rynku, uwzględniając jednak należy fakt, że Anglia posiada znakomicie rozwinięty przemysł włókienniczy i konfekcyjny, a konfekcja angielska jest eksportowana do wszystkich państw, nie wyłączając i Polski.

Z wymienionej wyżej kwoty 150 tys. funtów szterlingów, 40—50 tys. funtów przypada na t. zw. po angielsku „shipping export“. Są to transporty odzieży zaontraktowanej fob Grynja, skąd idą z omińnięciem często portów angielskich bezpośrednio via Hamburg czy Havre, czy też jakiś inny port, do miejsca przeznaczenia, a więc

do jednej z kolonii angielskich. Pozostałe około 100 tys. funtów stanowi „home trade“, eksport odzieży na rynek wielobrytyjski. Ta odzież zostaje zakupiona franco Londyn i idzie na potrzeby wewnętrznego rynku angielskiego.

Bank Polski — 120

Ponowna silna wyżka papierów wartościowych

Dzień wczorajszy przyniósł dalszą silną wyżkę kursów szeregu papierów wartościowych, zwłaszcza akcji. Wśród nich na plan pierwszy wysunęła się wyżka Banku Polskiego, który na początku wczorajszego zebrania giełdowego notowano po 117.50, zaś przy zamknięciu po 120.00. Banku Polskiemu dotrzymywał w wyżce kroku szereg innych akcji. Tak np. Ostrowice podniósł się od soboty z 55.50 do 57.00, Starachowice z 37.75 do 39.75, Żyrardów z 62.00 do 63.00, Lipopy z 63.00 do 64.00 i t. d.

W dziale pożyczek państwowych sil-

na wyżkę wykazała pożyczka inwestycyjna, I em. notowano w sobotę po 79.25, wczoraj po 87.00, kurs II em. wynosił w sobotę 79.75, wczoraj 82.00. Wyżkowo kształtowały się również notowania pozostałych papierów państwowych, podnosząc kurs: pożyczki wewnętrznej do 65.75, pożyczki konwersyjnej do 68.13, pożyczki konsolidacyjnej do 68.00.

W dziale listów zastawnych bardzo znaczną wyżkę wykazały 5 proc. L. Z. m. Łodzi z 1933 r., których kurs w sobotę wynosił 64.00, wczoraj zaś osiągnął poziom 64.75, a w obrotach prywatnych przekroczył nawet 65.00. (—)

Przemysł wełniany oczekuje dobrego sezonu

Optymistyczne nastroje wśród łódzkich dostawców

Przygotowania do sezonu letniego w przemyśle wełnianym prowadzone są w przyspieszonym tempie. Obroty wprawdzie są jeszcze niewielkie, w każdym razie według wiadomości, napływających z prowincji, sezon powinien mieć przebieg dość pomyślny.

Składa się na to szereg momentów, jak: niewielkie zapasy letnich towarów wełnianych u kupców prowincjonalnych, nadzieja na większe niż dotychczas zainteresowanie artykułami włókienniczymi ze strony wsi, która dotychczas wykazywała dość dużą rezerwę w zakupach,

wreszcie stosunkowo dobra wypłacalność handlu, co dowodzi, iż kupiectwo obawia się utraty kredytu przed nowymi zakupami.

W związku z tym wśród łódzkich dostawców wełnianych panują obecnie nastroje raczej optymistyczne, aczkolwiek w realnych faktach nie znajdują one jeszcze uzasadnienia, obroty bowiem — jak wspomnieliśmy — są dotychczas niewielkie.

Ceny letnich artykułów włókienniczych na ogół nie uległy zmianie.

Pełne uruchomienie w przedzalnictwie zarobkowym

Przemysłowcy „bezmaszynowi“ śpieszą się z produkcją

W zarobkowym przedzalnictwie zgrębnym oczekiwać należy jeszcze w ciągu bież. tygodnia znacznego powiększenia uruchomienia, prawdopodobnie do 6 dni w tygodniu. Pozostaje to w związku z pośpieszonymi przygotowaniami do sezonu wiosenno-letniego producentów „bezmaszynowych“, t. j. nakładców, którzy starają się przed innymi rzucić na rynek wyprodukowane przez siebie artykuły sezonowe.

Z towarów, które obecnie znajdują się na warsztacie, należy w pierwszym rzędzie wymienić artykuły ubraniowe i artykuły na palta wiosenne. Specjalnie nowych artykułów w branży strażnicznej nie widać.

Równoległe do rozwijających się przygotowań na sezon wiosenno-letni,

kończą się prace w przedzalnictwie zgrębnym, mającym na celu ostateczne zamknięcie roku 1937. Przede wszystkim następuje wszędzie ostateczne rozliczenie z klientami za przedzenie zarobkowe w ub. sezonie, które dotychczas było jedynie zaliczkowane. Jest to najbardziej drażliwe zadanie wywołujące zazwyczaj najwięcej sporów.

Obecnie np. przedmiotem sporów jest kwestia pokrycia wprowadzonej w r. ub. podwyżki płac. Klienci — pomimo zobowiązań poczynionych w początkach sezonu — przeważnie nie chcą akceptować podniesionej z powyższego tytułu ceny przedzenia, w większości zatem wypadków koszt podwyżki płac ponieść będą musiały same przedzalnictwa, których rentowność tym samym zmalała. (h)

Jeżeli chodzi o eksport odzieży — on bowiem właśnie tylko wchodzi w rachubę — na początku r. 1937 polscy eksporterzy dostali z Anglii

dużo zamówień, dzięki temu, że ruch cen w polskim przemyśle włókienniczym odbywał się w znacznie wolniejszym tempie niż na rynkach zagranicznych.

W okresie tym ceny surowca a co za tym idzie i odzieży na rynkach zagranicznych znacznie zwyżkowały, gdy ceny odzieży polskiej pozostawały jeszcze na tym samym poziomie.

W miesiącu kwietniu w momencie najwyższego sezonu na rynku angielskim polscy eksporterzy odzieży podnieśli wydatnie ceny swych wyrobów.

Zwyżka ta była spóźniona, gdyż w następnych już tygodniach uwiódoczniła się niżka cen surowców, która przekształciła się w wyraźną, a silną baissę. Zwyżka cen polskiej odzieży była również zbyt znaczna, co przeszkodziło zawarciu niektórych transakcji. W październiku cennik polskiej odzieży został poddany rewizji i obniżony.

Niezależnie od kwestii cen, pewne straty poniósł eksport polski wskutek rygorystycznych praktyk angielskich władz celnych,

które ciążyły naszą odzież, wyrabianą jak wiadomo z wigonii i zawierającą na skutek tego również i niewielkie ilości odpadków jedwabnych, według wyższych stawek.

Wreszcie dalszym czynnikiem, który ujemnie wpłynął na pozycję polskiego eksportu odzieżowego była ostra konkurencja włoskich overalsów, (kompletów roboczych). Overalse stanowiły dość znaczną pozycję w naszym eksporcie odzieżowym i miały w Anglii wcale niezły zbytnie, gdy w lecie 1937 roku pojawiły się na rynku angielskim włoskie komplety robocze po cenie niższej od naszych, przyczym były one w lepszym gatunku niż polskie. Overalse włoskie zostały wprowadzone — rzecz nie pozbawiona pewnej pikanterii — na rynek angielski przez poprzedniego przedstawiciela polskich eksporterów odzieży, który znał dobrze rynek i odbiorców polskiej konfekcji.

Najbliższe horoskopy polskiego eksportu włókienniczego do Anglii przedstawiają się nienajlepiej. Sytuacja gospodarcza Anglii uległa w okresie ostatnim pewnemu pogorszeniu, które wystąpiło zwłaszcza w dziedzinach produkcji związanej ze zbrojeniami. Import angielski wykazuje tendencję kurczenia się. Oprócz ujemnych wpływów i charakterze ogólnogospodarczym nasze horoskopy eksportowe na rynku brytyjskim, wywóz polskiej konfekcji natrafia może jeszcze na przeszły natury specjalnej. Wynikają one z potrzeb

rozbudowy angielskiego przemysłu konfekcyjnego,

przy jednocześnie zbyt wysokich stosunkowo cenach naszych artykułów odzieżowych i niedostatecznej jakości gatunkowej. Na ten ostatni moment nasi eksporterzy muszą zwrócić specjalną uwagę, gdyż jakość naszej odzieży ciągle jeszcze nie odpowiada wymaganiom stawianym dla tego gatunku przez angielskich odbiorców. (w)

U.S.A. — zbiornikiem złota

Departament Handlu U.S.A. komunikuje, że import złota do Stanów Zjednoczonych w roku 1937 wyniósł 1.631.523 tys. dolarów; eksport złota wyniósł w tym samym czasie 46.020 tys. dolarów, głównie do Francji.

**RACIONALNE PIELE-
GNOWANIE ZĘBÓW:**

PULSA

**PASTA DO ZĘBÓW
MYDEŁKO:ELIKSIR**

Giełda pieniężna

Warszawa, 17 stycznia.

Na dzisiejszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była niejednorodna, przy obrotach niedużych. Notowano: Amsterdam 293,70, Bruksela 89, Gdańsk 100, Helsingfors 11,66, Kopenhaga 117,65, Londyn 26,34, Nowy Jork 5,27,38, Nowy Jork — kabel 5,27,63, Oslo 132,50, Paryż 17,10, Praga 18,52, Sztokholm 135,90, Zurych 121,80, Bank Polski płacił za dolary amerykańskie 5,25 kanadyjskie 5,24,50, floreny holenderskie 292,70, franki francuskie 7, szwajcarskie 121,30, belgi belgijskie 88,75, funty angielskie 26,25, palestyńskie 25,95, guldeny gdańskie 99,80, korony czeskie 16,90, duńskie 117,10, norweskie 131,85, szwedzkie 135,25, liry włoskie 21, szylingi austriackie 98,20, marki fińskie 11,25, marki niemieckie 109, niemieckie srebrne 117.

AKCJE: Na rynku akcyjnym tendencja była bardzo mocna przy większych obrotach akcjami Banku Polskiego. Notowano: Bank Polski 17,50 — 120, Cukier 37 — 36,50 (bez kuponu za 1936-37 r., za który to kupon płać 2 złote), Węgiel 31,25 — 31,75, Lilipopy 64, Modrzewów 14,75 — 15, Ostrowiec 57 — 56,75 — 57,50, Starachowice 39,25 — 40 — 39,75, Haberbusch 49,49,25, Żyrdardów 62,50 — 63.

PAPIERY PROCENTOWE. Dla papierów procentowych tendencja była również bardzo mocna, przy większych obrotach 5 proc. konwersyjna 1 4 i pół proc. wewnętrzna. Notowano: 3 procentowa inwestycyjna I emisja 81, seria 92 — 91,50, II emisja 82, seria 92,50, 4 proc. dolarowa 42,25, 4 i pół proc. wewnętrzna 65,75, drobne odcinki 65,50 4 proc. konsolidacyjna 67,50 — 68, drobne odcinki 66,88 — 67,25 5 proc. konwersyjna 68,13, 4 i pół proc. wewnętrzna 64,38 — 64,50, 4 proc. ziemskie 55,75, 4 i pół proc. pannańskie ziemskie seria L 64,50 5 proc. Warszawy z r. 1933 69,63 — 70 — 69,75, 5 proc. Łodzi z r. 1933 — 64,25 — 64,75, 5 proc. Radomia z r. 1933 58,50 — 58,75.

W obrotach pozagiełdowych dokonano następujących transakcji: 5 proc. Warszawy stare 72, 4 i pół proc. Warszawy 66,75, w płaceniu 3 proc. państwowa renta ziemiska 54,50 — 56, Rudzki 11,90 — 12,25.

GIEŁDA ŁÓDZKA.

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano: dolarówka 42,50, poz. inwestycyjna I-sza emisja 79,50, poz. inwestycyjna II-ga em. 8,00, poz. konsolidacyjna grube 67,75, poz. konsolidacyjna drobne 67,25, poz. wewnętrzna 66,75 — 66,50, Bank Polski 117,50 — 117,00. Tendencja utrzymana.

NOTOWANIA BAWELNY

z dnia 15-go stycznia 1938 roku.

NOWY JORK: Styczeń 8,51, luty 8,53, marzec 8,55, kwiecień 8,59 — 8,60, maj 8,62, czerwiec 8,65, lipiec 8,68, sierpień 8,71, wrzesień 8,74 — 8,75, październik 8,75, listopad 8,77.

NEW ORLEAN: Loco 8,76, styczeń 8,67, marzec 8,73, maj 8,78, lipiec 8,84, październik 8,87.

LIVERPOOL: Loco 4,95, styczeń 4,81, luty 4,83, marzec 4,84, kwiecień 4,86, maj 4,88, czerwiec 4,90, lipiec 4,91, sierpień 4,93, wrzesień 4,95, październik 4,97, listopad 4,98, grudzień 4,99, styczeń 5,01.

Giza: Loco 7,54, styczeń 7,24, marzec 7,06, maj 7,09, lipiec 7,10, wrzesień 7,10, październik 7,15, listopad 7,11.

Egipska Sakell: Loco 8,37, Upper: Loco 6,32, styczeń 6,03, marzec 5,97, lipiec 5,99, wrzesień 5,99, październik 6,00, listopad 6,00.

BREMA: Loco 10,35, marzec 9,71, maj 9,91, lipiec 10,16, październik 10,41, grudzień 10,50.

ALEKSANDRIA. Sakellaridis: Styczeń 13,96, marzec 14,15, maj 14,22.

Giza: Styczeń 12,86, marzec 12,87, maj 12,90, listopad 13,02.

Ashmouni: Luty 10,31, kwiecień 10,34, czerwiec 10,38, październik 10,55.

Upadłości i układy

W sierpniu 1937 roku firma „Bracia M. i L. Patti”, mieszcząca się w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej Nr. 16, wniosła do sądu podanie o otwarcie postępowania układowego, proponując wierzycielom spłatę ich należności w wysokości 60 proc. z rozłożeniem spłaty na osiem równych rat półrocznych, przy czym pierwszą w sześć miesięcy od daty zatwierdzenia przez sąd układu.

We wrześniu 1937 roku firma „Fabryka Wyrobów Wełnianych i Jedwabnych S. Abbe” i in. wniosła podanie do sądu o ogłoszenie upadłości firmie „Bracia M. i L. Patti”. Sąd po rozpatrzeniu dowodów ogłosił upadłość firmie „Bracia M. i L. Patti”, oraz jej właścicielom Markusowi Pattowi i Ignacemu Pattowi.

W grudniu 1937 roku odbyło się zebranie wierzycieli upadłej firmy w przedmiocie zawarcia układu. Upadła firma zaproponowała wierzycielom spłatę wierzycielności zredukowanych do 40 procent ich wysokości bez odsetek i kosztów w czterech równych ratach po 10 proc. płatnych w 2, 3, 4 i pół i 6 miesięcy od daty zatwierdzenia przez sąd układu.

Ponieważ za powyższym układem wypowiedzieli się obecni na zebraniu wierzyciele, sąd na ostatniej sesji układ powyższy zatwierdził.

Przemysłowcy warszawscy ofiarami lichwiarzy

Samobójcza śmierć kilku przemysłowców skłoniła władze do wszczęcia dochodzenia

Warszawa, 17 stycznia.

Na terenie Warszawy mnożyły się w ostatnich miesiącach wypadki samobójstw wśród znanych kupców i przemysłowców stołecznych.

Władze śledcze zainteresowały się bliżej tą sprawą i ustaliły, że samobójcy byli w większości wypadków ofiarami warszawskich lichwiarzy, a zapędzeni w ślepią uliczkę i znalazłszy się w matni coraz bardziej uciskających procentów,

nie widzieli innego wyjścia z trudności finansowych, jak śmierć.

Dochodzenia, prowadzone w sprawie samobójczej śmierci przemysłowca Miszczonek, właściciela fabryki chemiczno-farmaceutycznej Krzynowskiego, dyrektora i współwłaściciela jednej ze znanych fabryk w Warszawie i wreszcie emr. plk. Biernackiego potwierdziły w całości tę hipotezę.

W aferę zamieszanych jest kilku znanych giełdźarzy i lichwiarzy warszaw-

skich, którzy poddani zostali przesłuchaniu.

M. in. podejrzany jest o uprawianie lichwy znany w warszawskim bruku finansista, który karierę swą zaczął od pośredniczenia w wynajmie mieszkań, następnie pośredniczył w udzielaniu pożyczek i najwidoczniej na pośrednictwach tych dorobił się tak znacznych pieniędzy, że od pewnego czasu sam finansuje poważniejsze nawet pożyczki, pobierając lichwiarski procent.

Słynny oszust zastrzelony na pograniczu

Występował on w roli.. uczzonego hiszpańskiego, szantażował dyplomatę i wglądał pieniądze od dygnitarza hitlerowskiego w Niemczech

Warszawa, 17 stycznia.

Dzięki zastrzeleniu na granicy niemieckiej pod Piłą poszukiwanego oddawna przez władze polskie i niemieckie oszusta Lilienfeld — Leńskiego, wysła najaw niezwykle ciekawa sprawa.

Lilienfeld grasował przed laty w Warszawie, gdzie nawiązawszy znajo-

mość z pewnym członkiem korpusu dyplomatycznego, usiłował go szantażować. Dopiero gdy mu zagrożono, że sprawa skierowana zostanie do prokuratury, Lilienfeld ułotnił się.

Po pewnym czasie przybył on do Siedlec, poprzedzany depeszą, wyslaną jakoby przez ministerstwo spraw zagra-

nicznych, zapowiadającą przyjazd uczzonego hiszpańskiego. „Hiszpan” był przyjęty przez magistrat w wszelkim honorze, a gdy w hotelu wszczął alarm, skarżąc się, że go okradziono, magistrat nie chcąc dopuścić do „konfliktu dyplomatycznego”, zwrócił mu poniesiono rze komo strate.

Po kolejnych występach w kilkudziesięciu miastach polskich, gdzie Lilienfeld przedstawiał się jako „inspektor specjalny” min. spraw wewnętrznych i oszukał kilkadziesiąt osób na znaczne sumy, uciekł oszust do Niemiec.

Podczas pobytu swego w Lipsku zdołał on pozyskać zaufanie dygnitarza hitlerowskiego Chemnitza. Chemnitzer wypłacił sprytnemu oszustowi znaczne sumy, a ponieważ były to pieniądze partyjne, przeto gdy Chemnitzer, został skompromitowany popełnił samobójstwo.

Lilienfeld, któremu ziemia paliła się pod stopami, uciekł, kierując się do Polski, a gdy usiłował przekroczyć polską granicę, został po stronie niemieckiej zastrzelony przez straż graniczną, która wzięła go za przemytnika.

Nasz reporter zanotował

W mieszkaniu własnym przy ul. Feliksa 12 uległ silnemu zatruciu 43-letni Jan Grzanek. Przybyły na miejsce lekarz pogotowia ratunkowego stwierdził otrucie alkoholem. Po przeplukaniu denatowi żołądka — przewieziono go w stanie poważnym do szpitala miejskiego.

Jak się okazało, Grzanek nie zamierzał pozabawić się życia, lecz spożył zbyt dużo alkoholu, uległ atakowi furii, a następnie stracił przytomność.

Pomiędzy lokatorkami domu przy ul. Trębackiej Nr. 23, między Feliksą Nowakową a Zdzisławą Kasprzyczką doszło wczoraj do ostrej wymiany słów, o klucz od strychu. W wyniku awantury Kasprzycka została dotkliwie poparzona wrzącym ługiem, odnosząc rany twarzy i klatki piersiowej. Ofierze kłótni sąsiedzkiej udzielił doraźnej pomocy lekarz pogotowia ratunkowego.

Na ulicy Zgierskiej potrącony został przez samochód 49-letni Kazimierz Rybicki, mieszkaniec

Paręczewa pod Łęczycą. Poszkodowany odniósł rany głowy i złamanie ręki. W stanie osłabionym przewieziono Rybickiego do szpitala.

W domu przy ul. Piaskowej Nr. 29 w czasie libacji w mieszkaniu Zygmunta Radziechowskiego doszło do awantury pijackiej, w czasie której pojawiły się noże i tępe narzędzia. W rezultacie na pobojowisku pozostał Radziechowski, brat jego 28-letni Stanisław, 32-letnia Michalina Zajac (Topolowa 12A) 34-letni Tadeusz Kucharski i 43-letni Franciszek Miłoch. Rannych opatrzył lekarz pogotowia ratunkowego.

Przy zbiegu ulic Zawadzkiej i Zachodniej pobita została przez nieujętych dotąd osobników 26-letnia kontrolna Helena Filipczak, zamieszkała przy ulicy 11-go Listopada Nr. 150, która odniosła 7 ran tłuczonych głowy.

W tym samym czasie napađnięta została i dotkliwie pobita koleżanka Filipczakówny, Helena Kowalska, lat 28, zam. przy ulicy Legionów Nr. 40. Kowalską zaczęli dwóch mężczyzn przy zbiegu ul. Wólczańskiej i Al. 1-go Maja.

Obu poszkodowanym udzielił pomocy lekarz pogotowia miejskiego.

W fabryce przy ulicy Krakowskiej Nr. 43 uległ poważnemu wypadkowi przy pracy 27-letni Franciszek Bryszek, zamieszkały przy ul. Towiańskiej Nr. 29. Robotnik uderzony został przez pas transmisyjny, odnosząc rany głowy i złamanie przedramienia. Poszkodowanego przewieziono karetką pogotowia do szpitala Ubezpieczalni Społecznej.

Ze schodów domu przy ul. Legionów Nr. 65 spadł 6-letni Henryk Taczala, zam. przy ul. Śródmiejskiej Nr. 81. Taczala odniósł rany głowy, twarzy i nosa. Rannego chłopczyka przewieziono pogotowie do domu rodziców.

Na polach ulicy Krzemienieckiej Nr. 11, należącej do firmy „L. K. Poznański” znaleziono wczoraj zwłoki niemowlęcia płci męskiej, w wieku 10 miesięcy. Istnieje przypuszczenie, iż dziecko porzucone zostało przez wyrodną matkę i na mrozie zmarło na śmierć. Za wyrodną kobietą wdrożono energiczne poszukiwania.

Kradź kapelusze w kościele

Sąd skazał go na 3 lata więzienia

Przed sądem grodzkim odpowiadał 27-letni Roman Wojciechowski, bez stałego miejsca zamieszkania, oskarżony o stałe kradzieże kapeluszy i parasoli w kościele katedralnym.

Po licznych skargach poszkodowanych policja wdrożyła obserwację i Wojciechowski został aresztowany.

Sąd skazał go wczoraj na 3 lata więzienia.

Protesty wekslowe Łodzi w r. 1937

Według ostatecznych zestawień w r. 1937 zaprotestowano w kancelariach rejentów łódzkich 224.943 weksle krajowe na sumę 23.871.117 zł. oraz 27 weksli zagranicznych na sumę 45.510 złotych.

W roku 1936 zaprotestowano u rejentów 207.645 weksli krajowych na sumę 22.479.520 zł. oraz 21 weksli zagranicznych na sumę 23.464 zł. Jak z zestawienia powyższego wynika, w roku 1937 suma protestów wekslowych wzrosła w porównaniu z rokiem 1936 o przeszło 1.400.000 zł. Wzrosła niemal w dwójnasób liczba protestów zagranicznych z 23.464 zł. na 45.510 zł.

Poza tym zaprotestowano na poczcie około 5200 sztuk weksli krajowych na sumę około 500.000 zł., podobnie zresztą jak i w poprzednim roku 1936.

O ile chodzi o upadłości liczba ich była mniejsza niż w 1936 roku. Łącznie w 1937 roku zgłoszono podań o ogłoszenie upadłości 42, ogłoszono upadłości 35, w czym na terenie Łodzi 31 oraz poza Łodzi 4; odrzucono 4 podania. W 1936 roku ogłoszono 39 upadłości.

Podań o zawarcie układów z wierzycielami zgłoszono w 1937 roku 22, zrealizowano 19, w 1936 roku zgłoszono ich 20.

CHOROBY KOBIECE.

Twórcy klasycznych podręczników, omawiających choroby kobiece, podnoszą korzystne działanie naturalnej wody gorzkiej „Franciszka Józefa”, także w zakresie ewej praktyki.

Ukazał się w druku
Nr. 2
dwutygodnika gospodarczego
GAZETA
Przemysłu i Handlu
Włókienniczego

Treść numeru:

Wielki przemysł bawełniany.
Ujemny bilans włókiennictwa białostockiego.
Wpływ bałsy surowcowej na sytuację włókiennictwa polskiego.
Włókiennictwo łódzkie w roku 1937.
Biały sezon.
Len podstawowym surowcem w krajowej produkcji waty
Problem inwestycyj w włókiennictwie łódzkim
Zagadnienie transportu pneumatycznego we włókiennictwie. — Inż. H. Landkof.
Strukturalne hamulce ożywienia w Polsce.
Włoski przemysł włókienniczy
Detronizacja wskaźników.
Inwestycje w przemyśle pożyczoszcznym.
Problem gorącego i zimnego bieleńia bawełny — Inż. J. Goldsztau
Przegląd rynków surowcowych.

Cena numeru 30 gr.

PRENUMERATA KWARTALNA ZŁ. 1.80
Do nabycia we wszystkich kioskach i w administracji „Republiki”

Wielka wyprzedaż poinwentarżowa!

Futra, Palt, Koszule, Krawaty angielskie i wiedeńskie, Szlafroki, Bonzurki i t. d.
S. EWIGKEIT NARUTOWICZA 6
Zniżka cen do 25 proc.

DZIŚ PREMIERA NAJWIĘKSZEJ KOMEDII SEZONU

Nieznośna Dziewczyna

Dźwiękowe Kino

P **PRZEDWIOŚNIE**

Żeromskiego 74-76
tel. 129-88

z ulubienicą publiczności DANIELLE DARIEUX i świetnym jej partnerem ALBERTEM PREJANEM w rolach głównych
Następny program: „SKLAMALAM...” z Jadwigą Smosarską i Eugeniuszem Bodo.
CENY MIEJSC: I m. 1.09, II m. 90 gr., III m. 50 gr. Kupony ulgowe po 70 gr. — w niedziele i święta nieważne. —
Początek przedstawień w dni powszednie o godz. 4-cj, w niedziele i święta o godzinie 12-cj.

Doł. tramw. 0, 5, 6, 8, do rogu
KOPERNIKA i ŻEROMSKIEGO

Dźwiękowy
kino - teatr
TON
Kopernika 16

Z powodu rekordowego powodzenia przedłużamy wyświetlanie filmu na jeszcze kilka dni. Jej złoty głos oczarował tłumy — gdy serce porwał ktoś nieznaną, niezapomnianą...

„GDY KWITNA BZY”
w rol. gl. JANETTE MAC DONALD i NELSON EDDY. Początek codzien-
nie o godz. 4-cj, w niedziele i święta o godz. 12-cj.

Ostrzeżenie.

Do pp. stolarzy i kupców
branży drzewnej w Łodzi i okolicy

Dnia 14 stycznia skradziono u mnie następujące
forniry: avodire, oliv-maser i myrta, przed naby-
ciem których ostrzegam się.
Wszelkie osoby, którym wiadome jest coś w tej
sprawie, proszone są o porozumienie się ze mną za
wynagrodzeniem. Dyskrecja zapewniona.
SZ. PRYZANT, Łódź, Brzezińska 10, tel. 146-73.

FRANCUSKI
JEZYK

najnowsza skró-
cona metoda nau-
czania, gramaty-
ka, literatura, kon-
wersacja.

**AKCENT
PARYSKI**
tel. 233-11.

Rutynowana nau-
czycielka muzyki
UDZIELA

lekcji gry
fortepianowej

(moskiewskie kon-
serwatorium), o-
raz francuskiego
po kilkuletnim po-
bycie w Paryżu.
MURWICZ-
KLEBEROWA
ul. 1-go Maja
9 m. 6.

MATKI!
Zapisujcie
swe
niemowlęta
do

„Kropki Mleka”

DR. MED.

AL. KOPCOWSKI
Piotrkowska 8

przyjmuje od godz. 1.30 — 2.30 i od
godz. 7 — 8.
Telefon 232-55.

PROSZEKI
MIERNO-NERVOSIN
KOCITER
zastosowanie
GRYPY, PRZEZIĘBIENIE
BOLE GŁOWY, ZĘBOWIŁP.
LADAJĄCE PROSZEKI TYLKO W HYGIENICZNYCH TORBACH.

GABINET RENTGENOWSKI
DRA S. GOLDRYNGA

6-go Sierpnia 7, tel. 127-64

został ponownie uruchomiony
pod kier. **D-ra A. ARONSONA**

Zdjęcia i prześw. wykonuje się RÓW-
NIEZ W MIESZKANIU PACJENTA.

DR. MED.

JAN POLAK

CHOROBY WEWNĘTRZNE
i ALERGIczne
ul. Nawrot 7
TEL. 154 21
godz. przyjęć 5-7.

LEKARZ-DENTYSTA

F. KOPCOWSKA
Piotrkowska 8

Telefon 232-55.
Przyjmuje od 10-1 i od 3-7-cj.

Do akt Nr. Kin 1/38.

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Ło-
dzi, rew. 5-go zamieszkały w Łodzi,
ul. Al. 1-go Maja 34 na zasadzie ar-
602 K.P.C. ogłasza, że w dniu 21-go
stycznia 1938 r. o godz. 12 w Łodzi,
ul. Narutowicza Nr. 38 odbędzie się pu-
bliczna licytacja, ruchomości a miano-
wicie: kredensu pokojowego, zegara,
pianina firmy „T. Bettiny”, oszaco-
wanych na łączną sumę zł. 700,—
które można oglądać w dniu licytacji
w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej
oznaczonym.

Łódź, dn. 12 stycznia 1938 r.

Komornik:

(—) ST. DULKOWSKI.

Sprawa Komun. Kasy Oszczędności,
pow. Łódzkiego, p-ko Leopoldowi Do-
brzyńskiemu.

DR. MED.

TREP MAN

specjalista chorób wenerycznych,
skórnych, moczołciowych

Zawadzka 6 tel. 234-12
przyjmuje od 8-11, 2-4 i 6-9 wiecz

DR.

W. BALICKA
Sienkiewicza 52

(róg Nowot)
Nr tel. 194-03
POWRÓCIŁA
Choroby skórne i weneryczne
przyjmuje od 6-8 wiecz.

**RABKA,
EWA**

Znany pełnokomfortowy
pensjonat
centrum — bieżąca ciepła — zimna
woda w każdym pokoju — centralne
ogrzewanie — łazienki. — Kuchnia
bezkonkurencyjna. — Ceny niższe.

„Czystość”

przyjmuje: cyklinowanie, drutowanie,
froterowanie oraz sprzątanie biur,
pokoi. Czystość szyb.
PIOTRKOWSKA 44, telefon 167-45.
Ceny konkurencyjne.

NA KARNAWAŁ

przyjmuje wieczorki, zabawy,
imprezy. Pierwszorzędna orkie-
stra, między instrumentami 2
białe harmonie, refreny śpiewane
przez refrenistkę, ceny przy-
stępne. Łódź, Jerzego 20, n. 22.

**Kupno
i sprzedaż**

PARKER — wieczne pióro światowej
marki na raty od zł. 5.— miesięcznie.
„STAMBUI” — Al. Kościuszki 17, tel.
163-66.

AUTO w pierwszorzędnym stanie, 4-
cylindrowe, małowrażowe do sprzeda-
nia. Dzw. w godz. biurowych 9-6,
tel. 179-90.

BRYLANT ładny okazynie kupie. —
Oferty sub. „Natchmiast”.

DYWAN perski, lub krajowy okazynie
kupie. Zgłoszenia do Administracji pod
„Zaraz B”.

Lokale

DO WYNAJECIA pokoi frontowy z nie-
krepującym wejściem w wszelkim wy-
godami. Adres: 6-go Sierpnia 28, m. 9.

GARSONIERA. Pokój elegancko ume-
blowany z oddzielnym niekrepującym
wejściem wprost z klatki schodowej,
natchmiast do oddania, Andrzeja 11,
m. 10.

LADNIE umeblowany pokój wszelkie
wygody dla pojedynczego pana do
wynajęcia, Zachodnia 68, m. 5.

DO WYNAJECIA duży frontowy sło-
neczny pokój z utrzymaniem lub bez
i telefonem, Traugutta 14, m. 8.

POKÓJ umeblowany niekrepujący par-
ter, blisko parku, tramwaj 6, 0, do
wynajęcia, Bandurskiego 33, pralnia.

POKÓJ umeblowany z wszelkimi wy-
godami (centralne ogrzewanie) w ele-
gantckim domu przy inteligentnej ro-
dzinie dla jednej osoby do wynajęcia.
Oglądać można do godz. 4 po połud-
niu. Al. Kościuszki 57 m. 18.

POKÓJ frontowy, słoneczny, I piętro
z telefonem nadający się na biuro, do
wynajęcia od zaraz. Wiadomość: Na-
rutowicza 40, m. 1, tel. 213-98, godz.
9-1, 4-7.

POKÓJ frontowy, słoneczny, ładnie
umeblowany, z niekrepującym wej-
ściem, z używalnością telefonu — do
wynajęcia od zaraz — dla pana. Wi-
adomość: tel. 106-69, ul. Główna Nr. 5,
m. 15.

Posady

MANIKIRZYSTKA potrzebna od zaraz
Śródmiejska 23.

BUCHALTER-bilansista ma wolne go-
dziny. Referencje b. dobre, ceny przy-
stępne. Oferty sub „Bilansista”.

**Nauka
i wychowanie**

ANGIELSKIEGO udziela rutynowany
nauczyciel Zawadzka 21, m. 8a, front
zastać od 4-8 po poł.

PROFESOR matematyki udziela kore-
petycji tylko w zakresie średnim i wyż-
szym. Oferty pod H. N.

75 GR. LEKCJA francuskiego. Dyplo-
mowana paryżanka udziela lekcji fran-
cuskiego. Lektura, Konwersacja, Gra-
matyka, Tłumaczenie, Koresponden-
cja. Pomoc szkolna, Południowa 20,
m. 20. I-sza lewa of. parter

Rozmaite

NA BAL kostjumowy dla dzieci w Ta-
barinie szyję stroje. Gotowe kostjomy
od 5 zł. F. Buzynówna, 11 Listopada
36, tel. 217-37.

SWAT (ka) ustosunkowany (a) wśród
inteligencji może się zgłosić Pierac-
kiego 7, m. 30 od g. 10-12, 4-6 pp.

PRZYBLAKAŁ się pies dog bystry z
obrożą. Do odebrania za wynagrodze-
niem, ul. Wólczajska Nr. 17.

MASZA RAPAPORT, Cegielińska 20,
zgrabia metrykę szkoły „Jabne”.

ZAGUBIONO kwit kaucyjny elektro-
wni miejskiej na tmię Josef Barmapól.

DR. MED.
P. KOTOK
chor. wewnętrzne
ŻEROMSKIEGO 44, tel. 114-25
powrócił.

DR. MED.
L. NITECKI
SPEC. CHOROBY SKÓRNYCH WENE-
RYCZNYCH I MOCZOPICIOWYCH
front, I piętro
NAWROT 32. Tel. 213-10
przyjmuje od 8-9.30 rano
i od 5.30-9 wiecz.
W niedz. i święta od 9-12 w poł.

Dr. med.
Józef GOLDBERG
OKULISTA
Śródmiejska 20
(Wólczajska 10) telef. 186-13
przyjmuje od 11-1 i od 5-7 w.

JEZYKÓW ANGIELSKIEGO, FRAN-
CUSKIEGO — gruntownie udzielam.
Gramatyka, literatura, konwersacja,
handlowa korespondencja, Tel. 262-70,
w godzinach 2-3.

LEKARZ - DENTYSTA
B. Nusbaumowa
Przyjmuje od 5 do 8 po poł.
Piotrkowska 51
TELEF. 121-23.

GRUŻLICA PŁUC
jest nieulegalna i corocznie, nie ro-
biąc różnicy dla płci, wieku i stanu
pociąga bardzo wiele ofiar.
Przy zwalczaniu chorób płuc-
nych, bronchitów, grypy,
aptecznego moczowego kaszlu itp.,
stosuj pp. Lekarze
„BALSAM TRIKOLAN-AGE”,
który ułatwiając wydzielenie się plwociny,
usuwa kaszel, wzmacnia organizm i
samopoczucie chorego, oraz powlek-
sza waga ciała. Do nabycia w Aptekach

Dr. **Herszfinkel**
powrócił
Śródmiejska 17
Telefon 111-87.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretariat Redakcji 127-24.
dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 211-66; dział sportowy: 18-44; sekretariat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika”: 68-148 i 600-620.

**PRENUMERATA
„REPUBLIKI”**

w Łodzi: zł. 4.—, za odnośnienie do domu
40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową
w Polsce: zł. 5.— „Republika”; „Ex-
press” w Łodzi z odnośnieniem do domu
zł. 7.— miesięcznie.
Konto rozrachunkowe Łódź I, konto Nr. 4.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia strony 420 mm. X 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na
4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.

CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na
stronie 1 — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zareczynowe i zaślubi-
nowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.— Drobne za słowo 15 gr. najmniej
zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr., najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyj-
nym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabe-
laryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. —

Słuszne reklamacje będą uwzględniane,
o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu
tygodnia od ukazania się pierwszego
ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu
się drugiego z rzędu ogłoszenia tej sa-
mej treści co pierwsze. — Omyłki, które
zasadniczo nie zmieniają treści ogłosze-
nia nie upoważniają do żądania zwrotu
zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.